Nr. 92. Niedziela, 24 Kwietnia 1898 Rok 88.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Stanisława Sokołowskiego Pasaż Hausmanna l. 9; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 18 kwietnia b. r. zamianować najmiłościwiej tajnego radcę i pozasłużbowego Ministra Hermana barona Loebla oraz radcę Dworu, zwyczajnego profesora w Uniwersytecie wiedeńskim dr. Karola Czyhlarza, stałymi członkami Trybunału państwowego.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej zamianować:

generałami broni generał-poruczników: Emanuela Mertę, komendanta IX. korpusu, głównodowodzącego generała i komendanta obrony krajowej w Josefstadzie; Jana hr. Schulenburga, komendanta XI. korpusu, głównodowodzącego generała i komendanta obrony krajowej we Lwowie;

generał-porucznikami generał-majorów: Hermana Bussa, komendanta dywizyi obrony krajowej w Gracu; Karola Hospa, szefa sekcyi w Ministerstwie obrony krajowej; Hugona Wagnera, komendanta dywizyi obrony krajowej w Insbruku; Edwarda Steinitza, komendanta dywizyi obrony krajowej w Przemyślu.

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował kancelistę sądowego w Przeworsku Franciszka Czerneckiego oficyałem kancelaryjnym w X. klasie rangi przy c. k. sądzie powiatowym w Gorlicach.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 21 kwietnia b. r. do l. 37.228 z rozporządzeniem c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych, które z powodu panującej na Węgrzech zarazy płucnej u bydła i zarazy pomoru świń, tudzież z powodu zarazy pomoru świń i zarazy ospy u owiec w Kroacyi i Slawonii, zakazuje wprowadzać do Galicyi bydło rogate, tudzież owce i świnie z niektórych komitatów Węgier oraz Kroacyi i Slawonii, — zamieszczone jest w dzisiejszym numerze „Dziennika urzędowego“ *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 23 kwietnia.

Mowa JE. Apolinarego Jaworskiego,

wygłoszona dnia 22 b. m. w Izbie deputowanych podczas obrad nad wnioskiem o postawienie byłego Prezydenta Ministrów hr. Badeniego w stan oskarżenia:

Wysoka Izbo!

Gdy onegdaj Prezydent Izby odczytał listę mowców, zapisanych *pro* i zrobił uwagę, że do tej pory nikt z prawicy nie zapisał się do głosu, podniosły się z lewicy wołania: „Słuchajcie! słuchajcie! Nikt nie zapisuje się do głosu!“ — a okrzykom tym towarzyszyła wielka wrzawa. To też następny mowca dr. Grabmayer natychmiast reflektował na to i powiedział, że z pomiędzy dwustu posłów, ktorzy brali udział w sprawie objętej oskarżeniem, nie znalazł się nikt, ktoby miał odwagę obrony. Otóż, my panowie, odwagę mamy, ale, wierzajcie mi, że czasem więcej potrzeba odwagi, aby milczeć, niż aby mówić. (*Oklaski na prawicy*). Ja i moi polityczni przyjaciele nie mieliśmy zamiaru brania udziału w dyskusyi. Ale ciągłe prowokacye zmuszają mnie zabrać głos, ażeby przedłożyć powody, które skłaniały nas do wstrzymania się od dyskusyi.

Panowie! Od chwili zebrania się Rady państwa w marcu b. r. byliśmy przejęci najgorętszem życzeniem, aby przecie raz umożliwić tej Izbie pozytywną parlamentarną działalność.... (Pos. Hofmann: Tak, ale trzeba przedtem znieść rozporządzenia językowe).

To nie nasza rzecz. Nie brakło z naszej strony usiłowań w kierunku wydobycia Izby z zastoju. Robiliśmy wszystko, byle tylko nie zakłócać tak pożądanego spokoju. Musicie panowie przyznać, że pod tym względem poszliśmy bardzo daleko. (*Śmiech na lewicy*). Moi panowie, czy wolno tu mówić? Jeżeli nie, to zrzeknę się głosu. Zdaje mi się, że nie powiedziałem ani słowa, któreby usprawiedliwić mogło to wzburzenie. Proszę więc oświadczyć, czy mogę mówić lub nie. (*Brawo z prawicy* i głosy: My nie przeszkadzaliśmy nikomu, słuchamy już dwa dni cierpliwie. Deput. Pacak zwracając się do lewicy: Pozwalamy przecież mówić panom, co tylko chcecie).

Ciągle mówiono nam: „Tego opozycya nie chce, a tego sobie życzy“, a my ustępowaliśmy ciągle. Czyniliśmy to dlatego, bo żywiliśmy nadzieję lub może tylko iluzyę, że wreszcie ta Izba zabierze się do pożytecznej pracy; że rok 1898 (*śmiech na lewicy*) jubileuszowy będzie też rokiem spokoju i że w ten sposób złoży parlament najpiękniejszy dar u stóp Tronu. (*Huczne oklaski na prawicy, na lewicy haotyczne okrzyki*, dep. Kaiser woła: Nie nasza wina, potrzeba znieść rozporządzenia językowe, a dep. Pessler wtrąca: któż ponosi odpowiedzialność za ten stan?).

To był powód, dla którego dotychczas milczeliśmy; nie mówiliśmy jedynie i wyłącznie dla miłości spokoju. — Przemawiam dziś, aby te motywy wyjaśnić i żeby nie sądzono, że poczuwamy się do jakiejkolwiek winy i żeby nie powiedziano: *Qui tacet, consentire videtur*. I jeszcze innemu poddać się muszę przymusowi, który sam na siebie nakładam, mianowicie, zmuszam siebie do tego, aby nie odpowiadać na wszystkie owe złośliwe uwagi, które w ciągu dyskusyi skierowano przeciwko mojej narodowości Pytam się panów, czy przyszło nam kiedy na myśl użyć jakiego dotkliwego lub lekceważącego słowa wobec waszej narodowości? — Przeciwnie, zawsze z największem uznaniem i uszanowaniem wyrażaliśmy się o narodzie niemieckim. (Dep. Hofmann: Przecież to waszym prezydentem był Abrahamowicz.)

My zaś musimy bezustannie słuchać takich wyrażeń, na które — jak już powiedziałem — odpowiadać nie chcę, bo w naszym zwyczaju nie jest obelgami odpowiadać na obelgi. (*Żywe oklaski* z prawicy. — Dep. Hofmann woła: Policyanci istotnie byli bardzo względni! To jest niesłychane! Powiedzcież to przecie waszemu prezydentowi Abrahamowiczowi! Prezydent Fuchs: Proszę przecież pozwolić mowcy mówić).

Panowie, pytam po raz ostatni, czy wolno mi tu mówić, czy nie: jeżeli powiecie, że nie, to natychmiast zrzeknę się głosu. Pos. Grabmayr powiedział, że brak nam odwagi. Nie, moi panowie, odwagi nam nie brak i nie brakłoby nam też siły wyrazu i ostrości w odparciu; ale czegoby nam brakło, to tonu, w którym odbywa się cała ta rozprawa. (*Brawo* z prawicy). To też jest jedynym powodem, dlaczegośmy dotychczas nie mówili i dlaczego dziś dopiero zapisałem się do głosu. — Widzicie panowie, jak trudno — dzięki waszej łaskawej życzliwości — przychodzi mi tu mówić.

My, którzy należymy do prawicy, żywiliśmy zawsze to przekonanie, że naszym obowiązkiem jest działać w tym kierunku, aby uwzględnioną była bezwarunkowa konieczność państwowa. My byliśmy zawsze przejęci myślą, że należy wszelkich sił dołożyć, aby parlament stał się zdolnym do pracy, czy to, aby niezliczone potrzeby Państwa zaspokoić, czy też, aby spełnić tak różnorakie, głęboko odczuwane potrzeby i życzenia ludności, doprowadzić wreszcie do pozytywnej, wydatnej działalności pod względem kulturnym i ekonomicznym. (*Głosy z lewicy*: Podatek od wódki! Podatek od cukru! — Dep. Bielohlavek: Mieliście 20 lat czasu; dlaczegoż naraz w tej chwili?)

My przez dwadzieścia lat byliśmy uczciwymi współpracownikami; teraz w jednym roku nam to uniemożliwiono (*oklaski* na prawicy). Niestety, skutkiem narodowych roz-

---

123)

KRZYŻACY

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

PRZEZ

HENRYKA SIENKIEWICZA.

II.

(Ciąg dalszy).

Dwoje sani było już odkopanych przez tych, którzy pozostali na straży. Konie i ludzie w nich zmarzli bez ratunku. Gdzie są inne zaprzęgi, można było poznać po pagórkach śnieżnych, chociaż nie wszystkie sanie były całkiem pokryte. Przy niektórych widać było konie, brzuchami wsparte o zaspy, rwące się jakby do biegu, zakrzepłe w ostatniem wysileniu. Przed jedną parą stał człowiek z dzidą w ręku, zanurzony po pas w śniegu, nieruchomy, jak słup; w dalszych pachołkowie pomarli przy koniach, trzymając je przy pysku. Śmierć ich zaskoczyła widocznie w chwili, gdy chcieli wydobywać konie ze śnieżnych zawałów. Jeden zaprząg na samym końcu orszaku całkiem był nieprzysypany. Woźnica siedział skulony na przedzie, z rękoma przy uszach, zaś w tyle leżało dwóch ludzi: długie rzuty śniegowe, nawiane wpoprzek ich piersi, łączyły się z zaspą leżącą obok i przykrywały ich jak posciel, a oni zdawali się spać cicho i spokojnie. Lecz inni poginęli, walcząc do ostatka z zawieją, albowiem skrzepli w postawach pełnych wysilenia. Kilka sań było wywróconych; u niektórych połamane dyszle. Łopaty odkrywały co chwila grzbiety końskie, wyprężone jak łuki, lub łby, wbite zębami w śnieg, ludzi w saniach i obok sań — lecz na żadnych nie znaleziono niewiast. Zbyszko chwilami pracował łopatą, aż pot zlewał mu czoło; chwilami świecił w oczy trupom, z bijącem sercem, czy nie ujrzy między nimi kochanej twarzy — wszystko napróżno! Płomień oświecał tylko groźne wąsate twarze Spychowskich zabijaków — ni Danusi, ni żadnej innej niewiasty nie było nigdzie.

— Co to jest? — pytał się siebie ze zdumieniem młody rycerz.

I wołał na ludzi pracujących opodal, pytając, czy czego nie odkryli; lecz ci odkrywali samych mężów. Wreszcie robota była skończona. Pachołkowie pozaprzęgali do sani własne konie, i siadłszy na kozły, ruszyli z trupami ku Niedzborzu, by tam w ciepłym dworze próbować jeszcze, czyli którego ze zmarłych nie będzie można przywrócić do życia. Zbyszko z Czechem i dwoma ludźmi pozostał. Na myśl mu przyszło, że może sanie z Danusią odłączyły się od orszaku; może Jurand, jeśli, jak należało się spodziewać, zaprzężone były w konie najlepsze, kazał im jechać naprzód, a może zostawił je gdzie przy chacie po drodze. Zbyszko sam nie wiedział, co ma począć; w każdym razie chciał przepatrzyć poblizkie zaspy, olszniak, a potem nawrócić i szukać po gościńcu.

Ale w zaspach nie znaleziono nic. W olszniaku błysnęły im jeno kilkakroć świeczki wilcze, nigdzie jednak nie trafili na ślady ludzi i koni. Łąka między olszniakiem a gościńcem lśniła się teraz w blasku księżyca. i na białej, smutnej jej powierzchni widać było wprawdzie zdala tu i owdzie kilka ciemniejszych plam, ale były to także wilki, które za zbliżeniem się ludzi poczynały szybko umykać.

— Wasza miłość! — rzekł wreszcie Czech — próżno tu jeździm i szukamy, bo panny ze Spychowa nie było w orszaku.

— Na gościniec! odpowiedział Zbyszko.

— Nie znajdziem i na gościńcu. Patrzałem ja dobrze, czy na których saniach nie było jakowych łubów, a w nich białogłowskich przyodziewków. Nie było nic. Panna ostała w Spychowie.

Zbyszka uderzyła trafność tej uwagi, więc odrzekł:

— Daj Bóg, aby tak było, jako mówisz.

A Czech poszedł jeszcze głębiej po rorum do głowy:

— Gdyby była gdzie w saniach, starszy pan nie byłby od niej odjechał, albo odjeżdżając, wziąłby ją przed siebie na koń, i bylibyśmy ją przy nim znaleźli.

— Jedźmy tam jeszcze raz — rzekł Zbyszko zaniepokojonym głosem.

Na myśl bowiem przyszło mu, że może i było tak, jak mówił Czech. Nuż nie szukali dość starannie. Nuż Jurand wziął przed siebie na konia Danusię, a potem, gdy koń padł, Danusia odeszła od ojca, chcąc znaleźć dla niego jakowąś pomoc. W takim razie mogła znajdować się gdzie pod śniegiem w pobliżu.

Ale Głowacz, jakby odgadłszy te myśli, powtórzył:

— W takim razie znalazłby się na saniach przyodziewek, boć nie jechałaby na dwór jeno w tych szatach, które na sobie miała.

Mimo tej słusznej uwagi, pojechali jednakże pod wierzbę — ale ni pod nią, ni na staje wkoło nie znaleźli nic. Juranda już byli zabrali ludzie książęcy do Niedzborza, i wokół było pusto zupełnie. Czech zauważył jeszcze, że pies, który biegł przy przewodniku i który znalazł Juranda, byłby znalazł i panienkę. Wówczas Zbyszko odetchnął, nabrał bowiem niemal pewności, że Danusia została w domu. Umiał nawet zdać sobie sprawę, dlaczego się tak stało: oto Danusia widocznie wyznała wszystko ojcu, ów zaś, nie zgodziwszy się na małżeństwo, umyślnie ostawił ją w domu, sam zaś przyjechał wytoczyć sprawę przed księcia i szukać jego wstawiennictwa do biskupa. Na tę myśl Zbyszko nie mógł oprzeć się uczuciu pewnej ulgi, a nawet i radości, gdyż zrozumiał, że ze śmiercią Juranda znikły wszelkie przeszkody. „Jurand nie chciał, ale Pan Jezus chciał — rzekł sobie młody rycerz — i wola Boska zawsze mocniejsza“. Teraz jechać mu tylko do Spychowa i brać Danuśkę, jak swoją, a potem jeno ślub spełnić, który też na samem pograniczu łatwiejszy był do spełnienia, niż w dalekim Bogdańcu. „Wola Boska! wola Boska!“ — powtarzał sobie w duszy. Nagle jednak zawstydził się tej prędkiej radości, i zwróciwszy się do Czecha, rzekł:

— Juści mi go żal, i głośno to przyświadczam.

terek w Czechach powstał w tej Izbie zupełny zastój w tych ważnych sprawach, a owe narodowe rozterki doprowadziły do nieszczęśliwych scen, których zakończenie znajduje dziś wyraz we wniosku o postawienie byłego Prezesa gabinetu w stan oskarżenia.

Imieniem stronnictwa, do którego należę, zaznaczam z naciskiem, że my uważamy kwestye narodowe za sprawy dotyczących narodów i że pragniemy jak najgoręcej, ażeby o ile możności jak najrychlej nastąpiło w Czechach zakończenie tych sporów na podstawie pokojowego porozumienia, odpowiadającego potrzebom obu narodów (*brawa* z prawicy). To było naszem życzeniem. Będziemy zawsze starali się działać skutecznie w tym kierunku, a w przeszłym roku nie brakło nawet z naszej strony zmierzających ku temu usiłowań.

Ale ta nieszczęsna walka bratnia doprowadziła do zajść, które rozegrały się w tej Izbie, zajść, których nie chcę przypominać. *Horresco referrens* o tem, co się stało. Tutaj muszę przypomnieć panom coś, co prawdopodobnie wyszło wam z pamięci, co jednak należałoby przytoczyć dla przedstawienia prawdziwej historyi parlamentaryzmu w roku 1897 — a mianowicie właściwy początek tych wszystkich smutnych zajść.

W skutek owego narodowościowego sporu panowie z lewicy chwyciliście się środka, według regulaminu zupełnie legalnego. Wobec takiego postępowania, które ubezwładniło Izbę w chwili, gdy szło o najkonieczniejsze potrzeby państwowe, my postawiliśmy wniosek według regulaminu również zupełnie legalny, ażeby koniec położyć licznym bezcelowym imiennym głosowaniom nad petycyami.

Postawić taki wniosek było nam przecież wolno, a zaiste nie uczyniliśmy tego w tym celu, aby przez to wystąpić przeciw waszemu stanowisku w tym narodowym sporze, lecz tylko aby umożliwić parlamentowi zajmowanie się najniezbędniejszemi sprawami państwowemi.

Cóż jednak stało się? Prezydyum zostało czynnie zaatakowane, prezydenta zelżono, a parlament stał się widownią scen, których nie jestem w stanie opisywać.

I teraz dopiero przyszła do skutku t. zw. *lex* Falkenhayn, a dodać muszę, że nie zawiera ona nic innego, jak to, co w spokojniejszych czasach w komisyi proponowane było ze strony posłów z lewicy. *Lex* Falkenhayn wniesioną została jako akt koniecznej obrony powagi i porządku (*burzliwe oklaski z prawicy, zaprzeczenia z lewicy*), obrony parlamentu (ponowne oklaski na prawicy) powagi, porządku, czci osobistej (*ponowne oklaski na prawicy*), życia (*huczne brawa i oklaski na prawicy*). My będziemy głosowali przeciw wnioskowi. (*Huczne oklaski, liczni posłowie składają mowcy życzenia*).

— Ludzie mówili, że Niemcy bały się go, jak śmierci — odrzekł giermek.

Po chwili zaś zapytał:

— Wrócim teraz do zamku?

— Przez Niedzborz — odpowiedział Zbyszko.

Jakoż wstąpili do Niedzborza i zajechali przededwór, w którym przyjął ich stary dziedzic Żelech. Juranda już nie znaleźli, lecz Żelech powiedział im dobrą nowinę:

— Tarli go tu śniegiem ledwie nie do kości — rzekł — i wino mu wlewali w gębę, a potem parzyli go w łaźni, gdzie też począł i dychać.

— Żyje? — zapytał z radością Zbyszko, który na tę wieść zapomniał o swoich własnych sprawach.

— Żyje, ale czy wyżyje, Bóg wie, bo dusza nie rada z pół drogi wracać.

— Czemu zaś go powieźli?

— Bo przysłali od księcia. Co było pierzyn w domu, to go niemi przykryli i powieźli.

— A nie powiadał o córce nic?

— Ledwie, że zaczął dychać: mowy nie odzyskał.

— A inni?

— A inni już u Boga za piecem. Nie będą niebożęta na pasterce, chyba na tej, którą sam Pan Jezus w niebie odprawi.

— Żaden nie ożył?

— Żaden. Chodźcie do izby, miast w sieni rozmawiać. A jeśli chcecie ich widzieć, to leżą wedle ognia w czeladnej. Chodźcie do izby.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. Rada szkolna krajowa uchwaliła na posiedzeniu z dnia 16 kwietnia b. r.:

1. Wyrazić uznanie i podziękowanie ks. kan. Grzegorzowi Borczowskiemu, zastępcy przewodniczącego c. k. Rady szkolnej okręgowej w Rohatynie, za długoletnią gorliwą działalność na polu oświaty ludowej w okręgu rohatyńskim.

2. Wyrazić nauczycielowi szkoły ludowej w Czerniowie, Cypryanowi Leszczyjowi, uznanie za czterdziestoletnią gorliwą i skuteczną służbę w zawodzie nauczycielskim, przy sposobności przeniesienia go w stan spoczynku.

3. Wyrazić nauczycielowi kierującemu szkoły ludowej w Harcie, Adamowi Krynickiemu, uznanie za długoletnią gorliwą i skuteczną służbę w zawodzie nauczycielskim.

4. Zatwierdzić wybory do c. k. Rad szkolnych okręgowych: ks. Edwarda Janickiego i Michała Mięsowicza na delegatów Rady powiatowej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Krośnie; ks. Jana Jakla, proboszcza w Rozwadowie, na delegata Rady powiatowej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Tarnobrzegu; Franciszka Wójcika, posła na Sejm krajowy, na delegata Rady powiatowej do c. k. Rady szkolnej okręgowej zamiejskiej w Krakowie; Adama Grabowieńskiego, radcy sądu krajowego i naczelnika sądu powiatowego w Dolinie, na delegata Rady powiatowej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Dolinie; Józefa Foxa, kierownika szkoły ludowej w Milówce, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Żywcu; Józefa Herza, przełożonego zboru izraelickiego w Nowym Targu, na reprezentanta religii izraelickiej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Nowym Targu.

5. Zamianować nauczycielami w szkołach ludowych: Marcelego Schindlera dyrektorem szkoły wydziałowej żeńskiej 5-klasowej połączonej z 4-klasową szkołą pospolitą żeńską w Kołomyi; Mikołaja Hemerlinga, Jana Homika i Onufrego Bihuna nauczycielami szkoły wydziałowej męskiej w Kołomyi; Leonarda Wojnarowskiego nauczycielem kierującym 5-klasowej szkoły mieszanej w Bohorodczanach; Gabryelę Kukurudzową nauczycielką kierującą szkoły 4-klasowej żeńskiej w Stryju; Maryana Lewickiego nauczycielem starszym, a ks. Zdzisława Łuczyckiego nauczycielem religii rz. kat. szkoły 6-klasowej męskiej w Stryju; Dymitra Chyrowskiego nauczycielem kierującym, Piotra Wróblewskiego i Józefa Lewickiego nauczycielami starszymi 4-klasowej szkoły męskiej w Stryju; Stanisława Orłowskiego nauczycielem starszym 6-klasowej szkoły męskiej w Stryju; Zygmunta Wierzchowskiego dyrektorem, Bolesława Janickiego i Kornelego Szabó nauczycielami szkoły wydziałowej męskiej, Karola Blachę i Antoniego Bihaczka nauczycielami starszymi 4-klasowej szkoły pospolitej połączonej ze szkołą wydziałową męską w Samborze; Jana Stanka nauczycielem młodszym 4-klasowej szkoły w Żmigrodzie; Bronisławę Rościszewską nauczycielką młodszą 2-klasowej szkoły w Wietrzychowicach; ks. Jana Kosmana nauczycielem religii rz. kat. 4-klasowej szkoły ludowej przy kolonii kolejowej w Nowym Sączu; Tomasza Dąbrowskiego nauczycielem starszym 5-klasowej szkoły męskiej w Chrzanowie; Szczęsnego Hanusza, Piotra Tyszeckiego i Michała Nadachowskiego nauczycielami szkoły wydziałowej męskiej, Rudofa Ostapowicza, Karola Rokickiego i Mirosława Winiarskiego nauczycielami starszymi szkoły pospolitej 4-klasowej połączonej ze szkołą wydziałową męską w Stanisławowie; Maryę Ruczkównę nauczycielką 1-klasowej szkoły w Bażanówce; Władysława Pocałunia nauczycielem 1-klasowej szkoły w Długiem; Stanisława Stelmachniewicza nauczycielem 1-klasowej szkoły w Rozborzu; Ignacego Bednarskiego nauczycielem 1-klasowej szkoły w Załawiu; Zofię Kossowską nauczycielką 1klasowej szkoły w Grąziowej; Teodora Kozanowicza nauczycielem 1-klasowej szkoły w Sadzawce; Bronisławę Świdnicką młodszą nauczycielką 2-klasowej szkoły w Toporowie; Michała Czubatego nauczycielem starszym 3-klasowej szkoły w Podkamieniu; Maryę Kowalską nauczycielką 1-klasowej szkoły w Żabiniu; Wojciecha Pierzchałę nauczycielem 1-klasowej szkoły w Polnej; Stanisławę Antoniewiczównę nauczycielką 1-klasowej szkoły w Koniuszkowie; Bazylego Picyka nauczycielem 1-klasowej szkoły w Smorzu; Kazimierza Czechaka nauczycielem 1-klasowej szkoły w Sokołowie; Nikodemę Krzyżanowską nauczycielką 1-klasowej szkoły w Botiutynie; Konstancyę Towarnicką nauczycielką 1-klasowej szkoły w Błozwi górnej; Romualda Gutweina nauczycielem kierującym 3-klasowej szkoły w Czudcu; Franciszka Pietruszkę nauczycielem 1-klasowej szkoły w Pstrągowej; Bolesława Krzyształowicza nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Grodzisku; Władysława Kowalskiego nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Bruśniku; Stanisława Bojdę nauczycielem 1-klasowej szkoły w Gawrzyłowej; Jana Rzepeckiego nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Nowosiółkach; Michała Kisielewskiego nauczycielem 1-klasowej szkoły w Trzęsówce; Paulinę Gmitrykównę nauczycielką 1-klasowej szkoły w Dudyńcach; Wojciecha Frodymę nauczycielem 1-klasowej szkoły w Surowej; Antoninę Derdelewiczównę nauczycielką młodszą 4-klasowej szkoły w Krakowcu; Franciszka Pietlickiego nauczycielem 1-klasowej szkoły w Pniowie; Henryka Płaszewskiego nauczycielem 1-klasowej szkoły w Jaślanach; Julię Stefanię dw. im. Panecką nauczycielką 1-klasowej szkoły w Rzeczyczanach; Tomasza Stanisława dw. im. Lipańskiego nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Liczkowcach; Edmunda Brandstättera nauczycielem 1-klasowej szkoły w Kamionkach małych; Feliksa Gieruckiego nauczycielem 1-klasowej szkoły w Roztoce; Marcelinę Zajączkowską starszą nauczycielką 3-klasowej szkoły w Szczakowej „na Piasku"; Tomasza Kośmidra nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Dworach I.; Józefa Żarembę nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Wielogłowach; Emilię Kuźmin nauczycielką 1-klasowej szkoły w Woronie; Karola Strzelbickiego nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Trzcinicy; Macieja Machowicza nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Bieździedzy; Stanisława Waltosia nauczycielem starszym a Helenę Szumańską nauczycielką młodszą 5-klasowej szkoły mieszanej w Żołyni; Jakóba Łuca nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Wasylowie; Matyldę Heldównę nauczycielką starszą 4-klasowej szkoły w Krystynopolu; Helenę Krzysztoforską nauczycielką młodszą 5-klasowej szkoły męskiej w Kętach; Józefa Welka nauczycielem kierującym 5-klasowej szkoły męskiej w Żółkwi; dr. Samuela Taubelesa nauczycielem religii izraelickiej w szkole wydziałowej męskiej w Tarnopolu; Franciszka Krzemienieckiego nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Uhrynowie; Józefa Komana nauczycielem młodszym 5-klasowej szkoły w Leżajsku; Wojciecha Kowalskiego nauczycielem starszym 5-klasowej szkoły w Dąbrowie.

6. Wyłączyć gminę Dąbrowicę (powiat Bochnia) z zakresu szkolnego w Gierczycach i zorganizować osobną szkołę ludową w Dąbrowicy od 1 września 1898.

7. Wyłączyć gminę Kuropatniki (pow. Rohatyn), z zakresu szkolnego w Bursztynie i zorganizować osobną szkołę ludową w Kuropatnikach od 1 września 1898.

8. Zorganizować 2-klasową szkołę ludową w Wodnej (powiat Chrzanów) i 1-klasową szkołę ludową w Mraźnicy (pow. Drohobycz) od 1 września 1898.

9. Przekształcić od 1 września 1898 szkoły ludowe: jednoklasowe w Dobrowodach (pow. Podhajce), w Czabarówce (pow. Husiatyn), w Lacku wielkim (pow. Złoczów), w Mystkowie (pow. Grybów), w Białej Niżnej (pow. Grybów), w Podhajczykach (powiat Rudki), w Łosiaczu (pow. Borszczów), w Jastkowicach (pow. Tarnobrzeg), w Lipowcach (pow. Przemyślany), w Niwicach (pow. Kamionka), w Rodatyczach (pow. Gródek) na szkoły dwuklasowe; dwuklasową w Dawidowie (pow. Lwów) i jednoklasową w Olszanicy (pow. Złoczów) na trzyklasowe.

10. Przekształcić jednoklasową szkołę ludową w Kramarzówce (pow. Jarosław) na dwuklasową od 1 maja 1898.

11. Ustanowić posady nauczyciela religii rz. kat. i nauczyciela religii gr. kat. dla szkół pięcioklasowych w Busku od d. 1 września 1898.

12. Przyjąć do wiadomości sprawozdania inspektorów szkolnych krajowych z lustracyi gimnazyów w Tarnowie, w Podgórzu, w Stryju i gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie.

13. Aprobować do użytku w szkołach wydziałowych żeńskich 6-klasowych podręczniki p. t.:

a) Jan Amborski, książka do nauki języka francuskiego. Część I. Cena egzemplarza w oprawie 85 ct. Część II. Cena egzem. opr. 1 zł. Część III. Cena egz. opr. 1 zł. 20 ct.

b) Jan Amborski. Wypisy francuskie dla szkół wydziałowych. Część I. Cena egz. opr. 1 zł. 50 ct. Część II. Cena egz. opr. 1 zł. 20 ct.

Wojna
między Hiszpanią a Ameryką północną.

Wojna już zatem rozpoczęta. Do chwili, w której to piszemy, siły nieprzyjacielskie jeszcze się z sobą nie spotkały, ale mimo, że czas wyznaczony w ultimatum jeszcze nie minął, pierwszy strzał armatni już padł, proklamacya rządu amerykańskiego ogłasza wojenną blokadę głównych portów Kuby, a z obu stron gotują się do nieuchronnego starcia, ze strony amerykańskiej zaś już teraz stosują przepisy o „kontrabandzie wojennej."

Depesza *Biura Reutera* donosi z Key West: Hiszpański okręt kupiecki „Buenavantura" został schwytany przez amerykański krążownik „Nashville" w pobliżu Key-West. Krążownik amerykański dał najpierw strzał ślepy, gdy jednak statek kupiecki nie zwrócił uwagi na to ostrzeżenie, strzelono do niego z działa sześcio-funtowego. Wtedy „Buenavantura" spuściła flagę. Załoga statku, licząca 20 ludzi, poddała się Amerykanom. „Nashville" przywiódł wczoraj popołudniu „Buenavanturę" do portu Key West. Ludność zebrała się w Wielkiej liczbie w porcie i okazywała wielki zapał. Wszyscy mieszkańcy porzucili pracę, ażeby przyjrzeć się schwytanemu okrętowi.

Wydana wczoraj w Waszyngtonie proklamacya Mac Kinleya ogłasza blokadę północnych wybrzeży Kuby pomiędzy Cardenas a Bahia Honda, jak również portu Cienfugos na południowem wybrzeżu. Kapitan Sampson z floty amerykańskiej otrzymał rozkaz blokowania portów kubańskich. Ma on zatopić lub zniszczyć każdy statek, któryby usiłował przerwać blokadę. Rządy zagraniczne zostały zawiadomione przez rząd Stanów Zjednoczonych o zamiarze blokowania Hawany. — Najpierwszy otrzymał zawiadomienie przedstawiciel Anglii. Według zapewnień przyjaznych Ameryce dzienników, Mac Kinley i rada gabinetowa ze względów ludzkości nie chcą na razie zezwolić na bombardowanie Hawany i innych portów, czego domagały się koła wojskowe.

Według doniesienia *Biura Reutera*, flota amerykańska odpłynęła z Key West (Floryda) wczoraj o godzinie $5^3/_4$ rano.

Oprócz blokady Kuby, ma się rozpocząć równocześnie także blokada Filipinów.

W Nowym Orleanie władze portowe przyaresztowały wczoraj, jako kontrabandę wojenną, 100 mułów na pokładzie hiszpańskiego parowca „Catalonia", a to pomimo protestu konsula hiszpańskiego. Ładunek był przeznaczony dla Kuby.

Depesza z Londynu donosi: Z głośnymi okrzykami „Okręt amerykański wyrzucony w powietrze", przebiegali wczoraj ulice miasta kolporterzy gazet. Wszyscy rozchwytali gazety, ażeby się dowiedzieć o pierwszej bitwie. Publiczność jednak zawiodła się. Stowarzyszenia ubezpieczeń morskich otrzymały tylko zapytanie z Kadyksu, czy potwierdza się pogłoska, że na okręcie amerykańskim „San Francisco", który miał wyruszyć z Halifaksu do Key-West, nastąpiła katastrofa w skutek eksplozyi kotła. Dotąd owa pogłoska nie została stwierdzona. W każdym razie o żadnej bitwie morskiej mowy być nie może. Depesza nowojorska twierdzi, iż właściwie kroki wojenne dopiero dziś wieczorem mogą nastąpić, skoro okręty amerykańskie zbliżą się do Kuby.

Inne doniesienia opiewają: Po otrzymaniu wiadomości od gen. Woodforda, że opuszcza Hiszpanię, Mac-Kinley zwołał w Waszyngtonie radę gabinetową, na której uznano, że postępowanie Sagasty stało się przyczyną wybuchu wojny.

W Madrycie natomiast na czwartkowej radzie gabinetowej, odbytej pod przewodnictwem królowej regentki, Sagasta oświadczył, że obecne położenie rzeczy należy już uważać za stan wojenny.

Woodford odjechał z Madrytu, jak wiadomo, we czwartek o godzinie 5 popołudniu wraz ze wszystkimi urzędnikami poselstwa do Paryża. Policya obsadziła dworzec i ulice doń prowadzące. — Tłumy ludności zachowały się z całą godnością. Woodford przejeżdżał przez ulice miasta wśród szpalerów ludności, która przyjmowała go zupełnem milczeniem. Woodford żegnał znajomych ukłonem. Tłumy wznosiły okrzyki: „Niech żyje armia! Niech żyje armia! Niech żyje marynarka!", dopiero, gdy pociąg ruszył. Woodford przy odjeździe był mocno wzruszony; stojąc już w oknie wagonu, zdjął kapelusz, żegnając zgromadzonych na peronie. Dopiero w pobliżu Valladolid tłumy ludności bombardowały kamieniami pociąg, którym odjechał Woodford. Ostatecznie jednak Woodford przybył wczoraj do Paryża, skąd udać się ma do Londynu, gdzie będzie oczekiwać dalszych instrukcyj z Waszyngtonu; ewentualnie popłynie na angielskim okręcie do Nowego Yorku.

Z powodu konferencyi królowej regentki hiszpańskiej z przywódcami stronnictw rozeszły się pogłoski o dymisyi Sagasty i całego gabinetu hiszpańskiego. Obecnie pogłoskom tym zaprzeczają stanowczo; inne doniesienia twierdzą natomiast, że przesilenie było istotnie, ale jest zażegnane, a prawdopodobnie tylko minister kolonij Moret ustąpi. Marszałek Martinez Campos miał oświadczyć królowej, iż uważa za potrzebne, aby korona zachowała zaufanie do stronnictwa liberalnego, apelując równocześnie do pomocy innych stronnictw. Gdyby stronnictwo liberalne nie było w stanie prowadzić dalej rządów, apelować trzeba do stronnictw

konserwatywnego, a w ostatecznym wypadku gotów on sam objąć ster rządu. Przywódca konserwatystów Silvela oświadczył, że zapatruje się na sytuacyę tak samo jak Martinez Campos; przywódca odrębnej grupy konserwatystów, która od stronnictwa się odłączyła, Romero Robledo, wyraził zdanie, że ponieważ partya pokojowa poniosła porażkę, należy powołać do rządów partyę wojenną; marszałek Lopez Dominguez przemawiał za pozostawieniem u steru stronnictwa liberalnego, które wszyscy muszą poprzeć. Sagasta wobec kilku generałów zaprzeczył stanowczo wszelkim pogłoskom o przesileniu nazywając je zupełnie bezpodstawnemi. Sagasta zapewnił także, iż wszystkie warstwy ludności w Hawanie ofiarowały marszałkowi Blanco pomoc swą do odparcia ataku ze strony Ameryki.

Wczoraj przed południem odbył się w Madrycie przegląd wojsk przed pałacem królewskim w obecności ogromnych tłumów. Publiczność owacyjnie witała małoletniego króla, który ukazał się na balkonie, i wznosiła okrzyki na cześć Hiszpanii. — Hiszpański poseł Bernabe powróci do Hiszpanii przez Kanadę.

Dekret królewski powołał 30.000 rezerwistów pod broń.

Naczelny dowódca na Kubie i gubernator wyspy marszałek Blanco ogłosił proklamacyę, w której wzywa mieszkańców Kuby do odparcia orężem obcego najazdu. — Wczoraj przed pałacem gubernatora zebrały się wielkie tłumy i urządziły demonstracyę. Do generała przybyła deputacya i imieniem mieszkańców Hawany zapewniła, że ludność będzie walczyła z najazdem. Blanco wygłosił do tłumów gorącą przemowę, w której dziękował im za patryotyczne objawy, przyrzekając, iż poprowadzi lud do zwycięstwa. Przysiągł przelać prędzej ostatnią kroplę krwi, aniżeli dozwolić, ażeby obca stopa stanęła na ziemi, odkrytej przez Hiszpanów. Generał zapewnił, że żywy nie opuści Hawanny, chyba jako zwycięzca.

Rzymski dziennik *Italie* donosi, iż Hiszpania wyraziła życzenie, aby węgle nie były uważane za towar podlegający kontrabandzie wojennej. Natomiast rząd angielski zawiadomił Hiszpanię, że uważa węgle za kontrabandę wojenną i zabroni ich sprzedaży obu mocarstwom wojującym. Mac Kinley zaś podpisał rezolucyę kongresu, zabraniającą wywozu węgli ze Stanów Zjednoczonych.

Köln. Ztg. donosi z Berlina, że między mocarstwami toczą się dyplomatyczne rokowania co do zapewnienia ochrony flagi neutralnej na morzu. — Według pogłosek między rządami Anglii i Stanów Zjednoczonych toczą się układy o zawarcie traktatu sojuszowego; niektóre doniesienia twierdzą, że sojusz ten przyszedł już do skutku, natomiast *Agencya Fabra* donosi, że rząd hiszpański nie wierzy absolutnie w doniesienia pism angielskich, jakoby Anglia miała zamiar zawarcia traktatu ze Stanami Zjednoczonymi; przeciwnie wierzą tu, że Anglia myśli pozostać wierną od wieków trwającej przyjaźni z Hiszpanią.

Berl. Tageblatt umieszcza interwiew swego paryskiego korespondenta z pewnym wybitnym dyplomatą hiszpańskim. Dyplomata ów, zapytywany w sprawie prowadzenia wojny korsarskiej przez Hiszpanię, odpowiedział, że dziś nie ma mowy o korsarstwie w dawnem pojęciu tego słowa, chodzi raczej o rezerwę regularnej marynarki, złożonej z okrętów handlowych. Aczkolwiek Hiszpania i Stany Zjednoczone, nie przystąpiwszy do konwencyi paryskiej, mają prawo rewidowania statków, należących do państw neutralnych, to jednak trudno przypuścić, aby państwa neutralne pozwoliły na coś podobnego.

Papież polecił apostolskiemu legatowi Martinellemu zachowanie jak największej rezerwy wobec zatargu hiszpańsko-amerykańskiego, a także wstrzymanie się od wszelkich czynności kościelnych, które mogłyby być pod względem politycznym fałszywie tłómaczone.

Indépendance Belge twierdzi, że po pierwszych porażkach Hiszpanii mocarstwa nalegać będą na nią, aby zrzekła się Kuby i w ten sposób umożliwiła szybkie zawarcie pokoju.

Don Carlos przybył do Ostendy i odbył naradę ze stronnikami swoimi, którzy przyjechali z Hiszpanii. Don Carlos ma rzekomo zamiar odpłynąć na okręcie angielskim do Hiszpanii, jeżeli tam stosunki ułożą się korzystnie dla jego stronnictwa.

W Rzymie opowiadają, że rząd włoski zmusił Don Carlosa do wyjazdu z Wenecyi, gdyż nie chce ściągać na siebie nawet cienia podejrzenia, jakoby w obecnej chwili faworyzował jakiekolwiek knowania przeciw obecnej dynastyi hiszpańskiej.

Z Paryża donoszą, że do tamtejszej ambasady hiszpańskiej wpływają znaczne kwoty wskutek rozpisanej subskrypcyi na powiększenie floty. — Jedna z wybitnych osobistości ofiarowała 250.000 fr.

Z Waszyngtonu donoszą, że Mac-Kinley otrzymał we czwartek pocztą machinę piekielną. Paczka wydała się jednak podejrzaną i została w czas otwartą.

O powodzeniach armii amerykańskiej zdaje się źle wróżyć wypadek, który wydarzył się onegdaj w Key West. Mianowicie przyszło tam do krwawego zatargu między piechotą pułku murzyńskiego a policyą miejscową. Wypadek, sam w sobie nieznaczny, okazał jednak głęboką przepaść, jaka dzieli Amerykanów południowych od murzynów i dowodzi braku karności w szeregach amerykańskich oddziałów.

Angielski kapitan Lee otrzymał od rządu angielskiego rozkaz, aby wyruszył na Kubę z wojskami amerykańskiemi i przypatrywał się ich ruchom.

KRONIKA

Lwów, 23 kwietnia

Kalendarz Jubileuszowy.

23 Kwietnia:

Rok 1848. Najd. Arcyksiążę Franciszek Józef udaje się dla praktycznego uzupełnienia swych wojskowych wiadomości do Włoch, gdzie stał właśnie Radecki z dzielną swą armią. Sędziwy Marszałek nie mógł ukryć swej troski z powodu obecności Najd. Arcyksięcia na placu boju! Ale młodziutki Arcyksiążę Franciszek Józef odparł: Skoro raz już tutaj jestem, honor Mój nie pozwala się cofnąć!

Rok 1854. Uroczyste otwarcie mostu Elżbiety w Wiedniu, zbudowanego kosztem 431.460 zł. pod kierownictwem A. Ludwika Förstera.

Przez nowo zbudowany most mający odtąd nosić Dostojne Imię, odbyła uroczysty wjazd do stolicy Najd. Oblubienica Monarchy, Księżniczka Elżbieta Bawarska, bawiąca od poprzedniego dnia w Terezianum.

Rok 1875. Najj. Pan podróżując po Dalmacyi, przebywa w Splicie i ogląda budowę olbrzymiej grobli nadmorskiej, przypatruje się podnoszeniu i zanurzaniu ogromnych głazów, zwiedza doki i stacyę kolejową.

Rok 1888. Najj. Pan powitał w Insbruku Wiktoryę, królowę angielską, która w powrocie z Florencyi jechała do Berlina, aby odwiedzić chorego zięcia swego, cesarza Fryderyka III.

24 Kwietnia.

Rok 1854. Jeden z najpiękniejszych dni w życiu Najjaśniejszego Pana: dzień zaślubin Jego ces. i król. Mości z Najd. Księżniczką Elżbietą Bawarską.

Wieczorną porą zajaśniał kościół OO. Augustyanów w Wiedniu niby morzem świateł. Wspaniałe grono przedstawicieli wszystkich krajów, ludów i warstw społecznych Monarchii zajęło wnętrze obszernej świątyni, aby być świadkami uroczystej chwili, gdy Monarcha potężnego Państwa u stóp ołtarza poda wybranej przez Swe serce Księżniczce rękę Swą na znak nierozerwalnego związku. Ceremonii tej dopełnił w obec całego Dworu, w asystencyi licznych książąt Kościoła, w sposób wielce uroczysty książę-Arcybiskup wiedeński, ks. Rauscher. Cały tydzień trwały wspaniałe uroczystości weselne, a stary Wiedeń od szczytu wież swych świątyń aż po najuboższą izdebkę biedaka przybrał uroczystą szatę na dowód miłości dla młodzieńczej Pary Swych uwielbionych Władców. Za stolicą spieszyły wszystkie kraje koronne, by okazać swe lojalne uczucia i wiernopoddańczą radość.

A w chwili Swego szczęścia nie zapomniał wspaniałomyślny Monarcha o tych poddanych Swych, którzy cierpią. Dwa kroć sto tysięcy zł. wręcza ministrowi Bachowi z przeznaczeniem na zakupno zboża dla głodem dotkniętej ludności i wsparcia klas pracujących. W dniu tym również ogłoszono cesarską amnestyę zupełną wszystkim przestępcom politycznym, skazanym za zbrodnię obrazy Majestatu lub zaburzenia porządku publicznego. Najj. Pani ofiarowała tegoż samego dnia 50.000 zł. na ubogich miasta Wiednia.

Rok 1856. W drugą rocznicę zaślubin Najj. Państwa poświęcono w sposób uroczysty kamień węgielny pod budowę kościoła Wotywnego w Wiedniu. Na rzecz budowy tej pamiątkowej świątyni złożyły ludy Austryi dobrowolną ofiarę w kwocie 1,676.000 zł.

Rok 1879. Uroczysty obchód srebrnego wesela Najj. Państwa, przy ogromnym napływie ludności z całej Monarchii. Ulice miasta przepełnione barwną mieszaniną wszystkich ludów Austryi w malowniczych strojach narodowych i ludowych, mundurach i szatach świątecznych. Kontusz Polaka przesuwał się obok munduru marynarza, fez Bośniaka obok baraniej czapki Rusina, Tyrolczyk bratał się z Czechem. Byłoby niemożliwem wymienić wszystkie deputacye, dość powiedzieć, że ani jedno miasto, ani jedna gmina w całej Monarchii Habsburgów nie pominęła tej sposobności, by w jakiejkolwiek postaci okazać swe pełne lojalnej miłości uczucia dla Obojga Najj. Jubilatów! I znowu wspaniałomyślny i szczodrobliwy Monarcha spieszy z aktami łaski. Ale na wolnej ziemi Austro-Węgier nie ma więźniów politycznych, więc i amnestyi ogłaszać im nie można; zaledwie zdołano odszukać nieznaczną ilość skazanych za obrazę Majestatu, i tych skwapliwie obdarzono wolnością! Więc za miłość poddanych, aktami miłości chrześcijańskiej odwdzięcza się Najdobrotliwszy Władca. Czterdzieści monarszych stypendyów po 400 zł. funduje dla uczniów Wszechnic austryackich, a 30 miejsc bezpłatnych w wojskowych instytucyach wychowawczych, i potrzebny na ten cel kapitał w kwocie 310.000 zł. z prywatnej swej szkatuły ofiarowuje.

Tegoż samego dnia odbyło się uroczyste poświęcenie kościoła wotywnego w obecności obojga Najjaśniejszych Państwa i Dworu dokonane przez JEm. kardynała arcybiskupa Kutschera, a Najdostojniejszy Arcyksiąże Karol Ludwik, który objął protektorat budowy tej wspaniałej świątyni po nieodżałowanej pamięci Arcyksięciu Maksymilianie, otrzymał z rąk Najj. Pana pismo dziękczynne, w którem Monarcha dzień ten nazywa „prawdziwem świętem rodzinnem wszystkich ludów Swego Państwa“. Twórca planów i budowniczy świeżo poświęconej świątyni, profesor Henryk Ferstel otrzymuje order żelaznej korony.

Rok 1892. Rocznicę Swoich zaślubin przeznaczył Najj. Pan na dzień odsłonięcia pomnika Radeckiego w Wiedniu.

Rok 1894. W ciszy zameczku myśliwskiego w Lainz rozpoczęli Najj. Państwo czterdziesty rok wspólnego pożycia małżeńskiego. I tam odszukały ukochanych Swych Władców serdeczne, z milionów wdzięcznych serc płynące życzenia długich jeszcze lat szczęśliwego panowania!

— Z c. i k. armii. Najj. Pan raczył zamianować w piechocie obrony krajowej:

Majorami: Karola Aleksandrowicza, przy komendzie obrony krajowej w Przemyślu, Józefa Witoszyńskiego, przy pułku nr. 20 w Stanisławowie, Wilhelma Wessely przy 17 p. w Rzeszowie i Jana Kynčla przy 18 p. w Przemyślu;

kapitanami I klasy: Franciszka Kralička 17 p. w Rzeszowie, Tytusa Masteniuka i Emila Springera 16 p. w Krakowie, Wiktora Kunika i Jana Gadnera 18 p. w Przemyślu;

kapitanami II klasy: Jana Jiriczka i Józefa Quasnica 19 p. we Lwowie, Tomasza Samka 20 p. w Stanisławowie, Antoniego Cara 17 p. w Rzeszowie, Józefa Vitala oficera konceptowego w Przemyślu, Karola Rosenkranza 16 p. w Krakowie;

porucznikami: Karola Baumana 20 p., Karola Riemanna i Edwarda Bieleckiego 19 p., Arnolda Rosenbergera 18 p. i Gotfryda Lekescha 16 p.;

podporucznikami: Józefa Angerera i Jana Seylera 16 p., Emila Kovaña i Józefa Karetta 17 p., Karola Lamperta i Gustawa Schreibera 19 p., Adolfa Pawłowskiego 20 p., Konstantego Valentiniego 18 p., Franciszka Charvata i Ant. Scheuflera 16 p., Edw. Pollaka i Franc. Kriza 19 p., Rudolfa Dobiascha 17 p., Ludwika Neumanna, Artura Fechtera i Antoniego Snizka 20 p., Oskara Früwirtha 18 p., Augusta Nedweda 18 p.

W kawaleryi obrony krajowej mianowani rotmistrzami I klasy: Paweł Kreutzbruck Lilienfels 6 p. ułanów, Juliusz Köhler 4 p. uł. i Edward bar. Schenk 1 p. ułanów;

rotmistrzami II klasy: Jan Korger 4 p. uł. i Seweryn Schöbl 2 p. ułanów;

porucznikami: Teodor Horn 2 p. uł., Ernest Hasenbrödl 4 p. uł.;

podporucznikiem Romuald Łyszkowski 3 p. uł.

W stanie nieczynnym porucznikiem dr. Aleksander ks. Poniński ze szwadronu konnych dalmatyńskich strzelców obr. kraj.

W służbie prawniczej mianowani: podpułkownikiem-audytorem Zygmunt Hekajło, referent prawn. przy komendzie we Lwowie — i majorem-audytorem Gustaw Ebner z sądu obr. kraj. we Lwowie.

W służbie lekarskiej lekarzami pułkowymi II klasy dr. Leon Hand (Kraków); dr. Julian Czyrniański w Insbruku; dr. Natan Grauer (Lwów).

Podporucznikiem rachunkowym: Alfred Müllner 19 pp. (Lwów).

W intendanturze starszym intendantem obrony krajowej Edward Leinweber, szef intendantury przy komendzie obrony krajowej w Krakowie; intendantem obrony krajowej Emanuel Packpfeifer przy komendzie we Lwowie.

W żandarmeryi: rotmistrzami I klasy Antoni Brykowicz i Eugeniusz Dobrowiecki, rotmistrzem II klasy Otton Selinka, porucznikiem Jakób Jaśkiewicz, porucznikiem rachunkowym Henryk Maravic — wszyscy przy komendzie żandarmeryi we Lwowie.

— Wiadomości kościelne. Archidyecezya lwowska ob. łać.: Z rąk ks. biskupa-sufragana otrzymali subdyakonat w Wielką sobotę następujący alumni sem. łać.: Borczyk Jan, Harra Józef, Krupiński Karol, Machowski Józef, Maryńczuk Antoni, Rudkowski Roman, Śliwak Mieczysław, Smoliński Antoni, Hentschel Adam, Tabaczkowski Edward; święcenia mniejsze otrzymał Łuczko Józef, a Dutkiewicz Feliks tonzurę.

Z zakonu OO. Dominikanów otrzymali presbyterat: An. Matula, Cyryl Markiewicz, Konst. Żukiewicz, Albin Acela i Iwo Krzanowicz.

Rekolekcye ludowe odbyły się w Wielkim tygodniu w Kimpolungu na Bukowinie.

Dyecezya tarnowska: Prezentę na probostwo otrzymali: w Wadowicach górnych ks. Franciszek Łukasiński, dotychczasowy ekspozyt w Ochotnicy; na probostwo w Kamionce wielkiej ks. Tomasz Stolarczyk, administrator miejscowy; na probostwo w Brzeźnicy (ad Dębica) ks. Stanisław Pajor, wikaryusz z Cmolasa. — Odznaczony *expos. can.* ks. Jan Dagnan, proboszcz w Piwnicznej. — Przeniesieni: ks. Bartłomiej Harbut z Łososiny do Muszyny, Jan Palka z Muszyny do Zasowa, Adam Gryl z Siedlec do Łososiny, Jan Solak z Zasowa do Siedlec.

— Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się dziś wieczorem i będzie prawdopodobnie całe poświęcone rozprawom poufnym.

— Od ces. niem. konsula br. Spesshardta, otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

J. C. Mość cesarz niemiecki i król pruski raczył łaskawie nadać medal, ustanowiony na pamiątkę św. pamięci cesarza i króla Wilhelma I., wszystkim prawnym posiadaczom pruskiego medalu wojennego z r. 1864, oraz pruskiego krzyża pamiątkowego z r. 1866 lub też medalu wojennego z r. 1870/71. Wyjęci z pod nadania medalu pamiątkowego są według najw. postanowienia *a*) nie posiadający pełnych praw obywatelskich, *b*) ci, którzy ponieśli karę wyższą niż 6 tygodniowego więzienia za karygodne czynności zagrożone karą utraty czci, *c*) ci, którzy ponieśli karę utraty wolności, o ile przez swą karygodną czynność objawili brak poczucia honoru.

W celu wykonania tego najw. rozporządzenia wzywa się wszystkie osoby, które brały udział w wyprawach wojennych z lat 1864, 1866 i 1870/71 bez różnicy, którego państwa są poddanymi i bez różnicy płci, a które odpowiednio do powyższych zastrzeżeń mają prawo otrzymania wspomnianego medalu a w Galicyi obecnie mieszkają, ażeby złożyły dowody swego uprawnienia w ces. niem. konsulacie we Lwowie w pisemnem podaniu. W podaniu wymienić należy: 1. nazwisko i wszystkie imiona, nazwisko należy podkreślić: 2. stan, względnie godność, zatrudnienie; 3. dzień, miesiąc i rok urodzenia: 4. miejsce urodzenia (okręg, prowincya); 5. miejsce obecnego zamieszkania; 6. odznaki wojenne jakie podający posiada.

Ponieważ sporządzenie medali dłuższego czasu wymaga, wręczenie następować będzie w miarę gotowych zapasów. Przed otrzymaniem dokumentu posiadania, który będzie wydany równocześnie z medalem nikt nie ma prawa noszenia medalu może inną drogą nabytego.

— Uroczysty wieczór Mickiewiczowski urządza Stow. „Gwiazda“ w niedzielę dnia 22 maja.

— Z „Gwiazdy“. Jutro odbędzie się w wielkiej sali Stow. „Gwiazda“ wieczorek z tańcami. — Zapowiedziany na jutro odczyt odbędzie się dopiero dnia 2 maja.

— Kasyno miejskie zawiadamia swoich członków, że zapowiedziany na sobotę 23 b. m. koncert kapeli wojskowej odwołany został.

— Drugi zjazd łowiecki, zanicyowany przez galicyjskie Towarzystwo myśliwskie, odbędzie się we Lwowie podczas wyścigów w czerwcu r. b. Na czele komisyi, delegowanej przez wydział Towarzystwa łowieckiego, a mającej się zająć urządzeniem tego zjazdu, stoi p. Wiceprezydent krajowej dyrekcyi skarbu dr. Korytowski.

— Towarzystwo łyżwiarskie na zgromadzeniu z dnia wczorajszego, wybrało na 3-letni okres czasu ponownie prezesem swoim p. Zygmunta Łaszowskiego, zastępcą prezesa p. Władysława Derynga. Do wydziału wstąpili pp.: Franciszek Gilnreiner, Bruno Hryniewicz, Mieczysław Komarnicki, Rudolf Krahl, dr. Wiktor Kulikowski, Konrad Łoziński, Tadeusz Malisz, dr. Ernest Mentschel, Jan Stromenger, Aloizy Wallek. Członkami komisyi rewizyjnej wybrani zostali pp.: dr. Wiktor Legeżyński, dr. Jakób Reiss i Artur Schellenberg.

— Pięćdziesięcioletni jubileusz kapłaństwa obchodzić będzie w Przemyślu O. Marcin Czerwiński, z zakonu OO. Franciszkanów, dnia 8 maja b. r.

— **W „Skale“** wygłosi w niedzielę 24 b. m. pan Gajewski rzecz: „O dzwonie zatopionym Hauptmanna“. Początek o godzinie 5. Wstęp wolny. Po odczycie wieczornica dla członków z rodzinami.

— **Wspólne święcone** urządzają w niedzielę, dnia 24 b. m. o godzinie 12 w południe w lokalu własnym przy ul. Pieszej 1, Stowarz. katolickich robotników „Jedność“ i „Przyjaźń“.

Wspólne święcone odbędzie się jutro również w Towarzystwie drobnych kupców chrześciańskich, w lokalu przy ul. Mickiewicza 20.

— **Misya historyczna** krakowskiej Akademii Umiejętności, odbywająca poszukiwania w archiwach Watykanu, otrzymała wczoraj — jak to donieśliśmy w części nakładu wczorajszego numeru — audyencyę u Ojca św., a mianowicie prof. dr. Stanisław Smolka wraz z członkami misyi: prof. Miodońskim, Darowskim, prof. Kallenbachem i Kadenem. Ojciec św. rozpytywał się z żywem zainteresowaniem o postęp prac archiwalnych, udzielił błogosławieństwa dla Akademii Umiejętności w Krakowie i przyjął ofiarowany sobie dar, złożony z 200 dzieł, odnoszących się do historyi polskiej.

(*x*) **W wystawie okazów dobrobytu i dobroczynności publicznej,** która z okazyi Jubileuszu 50-letniego panowania Najj. Pana będzie otwartą w Wiedniu, w maju b. r., bierze również udział „gal. Towarzystwo wzaj. pomocy urzędników prywatnych“. I tak, już w tych dniach wysyła Tow. na tę wystawę następujące okazy: 1. Tabelę cyfrową i graficzną, przedstawiającą ruch członków Tow. w czasie jego 30-letniego istnienia; 2. Tabelę dającą obraz wszystkich zapomóg stałych i doraźnych, udzielonych członkom, oraz ich wdowom i sierotom; 3. Tabelę, przedstawiającą rozwój i obecny stan majątkowy Towarzystwa; 4. Wykaz oddziałów i reprezentantów powiatowych Towarzystwa; 5. Tabelę, obejmującą wszelkie doświadczenia statystyczne Towarzystwa; 6. Tabelę, porównywającą działalność Towarzystwa z czynnościami innych pokrewnych, krajowych i obcych Towarzystw; 7. Statut i regulaminy; wreszcie 8. Plastyczne przedstawienie wszystkich realności Towarzystwa.

Wszystkie te okazy, odznaczające się starannem i dokładnem wykończeniem, a dające obraz kompletny 30-letniej działalności Towarzystwa, wykonane zostały wyłącznie przez biuro Towarzystwa pod kierunkiem dyr. p. R. Makarewicza i sekretarza p. S. Bala. „Towarzystwo wzajemnej pomocy urzędników prywatnych“ jest najstarszem w tym rodzaju Towarzystwem w Austryi i służyło za wzór wielu podobnym, później założonym, między innemi: „Krajowemu związkowi urzędników prywatnych“ w Pradze.

— **Tow. wzaj. pomocy urzędników prywatnych** liczyło według przysłanego nam sprawozdania z dniem 31 marca r. b. 2.270 członków rzeczywistych z 10.509 udziałami, 12 uczestników z 41 udziałami czyli razem z roczną wkładką (z doliczeniem dopłaty na fundusz rezerwowy) 63.300 zł., członków wspierających 54 i honorowych 12.

Majątek tylko w dziale zapomóg stałych wynosił z dniem 31 marca r. b. w efektach 547.180 zł., w dwóch realnościach wartości 59.550 zł. i gotówką 38.877 zł. 29 ct. Razem 645.607 zł. 29 ct.

Przybyło w ciągu I. kwartału z powiatów i od członków płacących wprost w wydziale centralnym gotówką 24.652 zł. 74 ct., z odsetek i zwrotu za stemple do kwitów odsetkowych 2 108 zł. 75 ct., zakupiono efektów imiennej wartości 12.000 zł., za wylosowane i zrealizowane efekty 1.650 zł., wpłaty emerytów, wdów i sierót do funduszu rezerwowego i pogrzebowego 18 zł. 25 ct., wpłaty emerytalne urzędników, zwroty zaliczek etc. 538 zł. 49 ct., depozyt oddziału buczackiego 21 zł.

Wypłacono w I. kwartale na zapomogi stałe (emerytury) niezdolnym do pracy członkom, wdowom i sierotom, na potrzeby administracyjne, jednorazowe datki i ryczałty pogrzebowe ogółem 6.258 zł. 96 ct.

Wydano (w celu zrealizowania) wylosowane efekty im. wartości 1.500 zł., wydano na zakupno efektów 11.924 zł. 30 ct., zwrócono za kupony przy zakupnie efektów 139 zł., 92 ct. zwrócono powiatom 88 zł. 85 ct., tytułem podatku rentowego i loteryjnego od kuponów 30 zł. 30 ct.

W I. kwartale przyznał wydział centralny Towarzystwa 13 członkom nieudolnym do pracy stałe zapomogi w rocznej kwocie 1.654 zł. 60 ct. i 10 wdowom pensye wdowie w rocznej kwocie 640 zł. 10 ct. i czasowe dla dzieci 306 zł. 30 ct.

— **Z pielgrzymki do Rzymu.** Czytelnia katolicka zapowiada na wtorek, dnia 26 b. m. nader interesującą pogadankę p. t.: „Z pielgrzymki do Rzymu“. Niestrudzony przewodnik tej pielgrzymki p. Józef Marczyński, podzieli się wrażeniami podróży, pobytu w Rzymie i posłuchania u Ojca św. Bardzo pożądanem by było, aby wszyscy uczestnicy lwowscy, z Czytelni i Sodalicyi i inni, zechcieli wziąć w pogadance udział i uzupełnić sprawozdanie prelegenta nowymi szczegółami. Wstęp wolny. Początek o godzinie 7.

= **Przejechanie.** Kapral policyjny Łabiński, przystawił wczoraj popołudniu do biura inspekcyjnego Katarzynę Rudak, sługę pod l. 133 przy ulicy Gródeckiej, którą dorożkarz nr. 151 na tej ulicy o godzinie 3 wskutek nieostrożnej jazdy najechał i w nogę skaleczył. Katarzynę Rudak odstawiono na jej żądanie do domu, i wdrożono postępowanie karne.

= **Ogień kominowy.** Dnia wczorajszego wybuchł o godzinie $4^{3}/_{4}$ popołudniu w kamienicy pod l. 3 przy ul. Dominikańskiej ogień kominowy, który straż pożarna wkrótce ugasiła.

= **Nagła śmierć.** Ilko Grzyb, 76 lat liczący, wdowiec, zarobnik z Winnik, wyszedł wczoraj ze szpitala powszechnego, gdzie dwa tygodnie przebywał na kuracyi, i wracał w towarzystwie syna Aleksandra do Winnik. W pobliżu rogatki Łyczakowskiej osłabł Ilko Grzyb, a usiadłszy na drodze wyzionął wkrótce ducha. Zwłoki jego odstawił komisaryat do kostnicy miejskiej, a zawezwany lekarz miejski orzekł, że powodem śmierci był uwiąd starczy.

— **Śluby.** W kościele SS. Felicyanek na Smoleńsku w Krakowie odbył się wczoraj ślub panny Antoniny Dunajewskiej, córki ś. p. Edwarda, starosty i Maryi Dunajewskich, z p. Filipem Schmidtem, lekarzem powiatowym w Myślenicach. Związek małżeński pobłogosławił ks. kanonik Łabaj, proboszcz kościoła św. Mikołaja.

Ślub panny Wandy Kruszewskiej, córki Józefa i Maryi z Jaxa Komornickich Skarbek Kruszewskich, z p. dr. Stanisławem Ustyanowskim, odbędzie się w kościele św. Anny we Lwowie dnia 30 b. m. o godzinie pół do 11 przed południem.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Krakowie, dr. Antoni Kosiba, profesor III tamtejszego gimnazyum, po długiej chorobie, przeżywszy lat 50. Ś. p. dr. Kosiba odznaczał się sumiennością w wypełnianiu swych obowiązków nauczycielskich, a obok nich gorliwie zajmował się literaturą polską, psychologią i estetyką, czego dowodem rozprawy, drukowane przeważnie w sprawozdaniach gimnazyalnych. Pozostawia żal szczery w sercach swych kolegów i w sercach młodzieży, dla której był zawsze sumiennym przewodnikiem, pełnym wyrozumiałości i troskliwości o jej istotne dobro i o postęp w nauce języka i literatury ojczystej.

W Krzemieniewicach, w pow. noworadomskiem, Edward Kłossowski, jeden z najbardziej poważanych obywateli gubernii piotrkowskiej, długoletni radca Tow. kredytowego ziem., przeżywszy lat 64.

W Stryju, Ignacy Rawicz Lewicki, emerytowany c. k. starosta i obywatel honorowy m. Stryja.

— **Pożar.** W nocy z 18 na 19 b. m. powstał na „Czerlańskiem przedmieściu“ w Gródku pożar, który zniszczył 35 zagród gospodarskich, zrządzając znaczną szkodę, przeważnie jednak ubezpieczoną.

— **Władysław Chodźkiewicz.** W Neuilly pod Paryżem zmarł Władysław Ksawery Chodźkiewicz, inspektor kolei żelaznej, niegdyś uczestnik wyprawy krymskiej, znany wśród emigracyi jako literat i nader czynny w sprawach wychodźtwa polskiego w Paryżu. Portret Chodźkiewicza znajduje się w Muzeum narodowem w Krakowie. Zmarł licząc 80 lat.

— **Katastrofy.** W kopalniach węgla w Whitwick w hrabstwie Leicester wybuchł pożar, który odciął od świata 41 górników, pracujących w podziemiach. Śmierć pięciu już skonstatowano, reszta ukryła się może do odleglejszych krużganków, lecz niezawodnie udusi się tam, gdyż niema sposobu dostania się do tych nieszczęśliwych.

Skutkiem ustawicznych deszczów obsuwa się ziemia w Litomierzycach i w kilku okolicznych miejscowościach, przez co zasypane zostały łąki, chmielarnie, role i gościńce. Obrywanie się ziemi — jak opiewają doniesienia z Litomierzyc — obejmuje dotychczas obszar 23 morgów, zachodzi jednak obawa, że będzie się jeszcze rozszerzało.

— **Wielkie nieszczęście** zdarzyło się wczoraj na Waitznerstrasse w Budapeszcie. Budowla, którą właśnie doprowadzono do wysokości pierwszego piętra, runęła i pogrzebała pod gruzami kilkudziesięciu robotników budowlanych i wyrobników. Dotąd wydobyto z pod gruzów 5 trupów, w tej liczbie dwa kobiece nadto 30 rannych. Roboty ratunkowe trwają dalej. Niewątpliwie pod gruzami znajduje się jeszcze pewna liczba zabitych i rannych.

— **Ohydne morderstwo.** W ubiegłym tygodniu zaniepokoiła mieszkańców Berlina wieść o potwornej zbrodni, widocznie spełnionej przez jakiegoś szaleńca. W Hasenheidzie pod Berlinem rano po godzinie 6, robotnicy znaleźli w zaroślach zwłoki młodej, przystojnej dziewczyny. Jak się następnie okazało, była to niejaka Ludwika Günther, szwaczka z zawodu, która w ostatnim czasie była służącą. Zamordowaną znaleziono prawie nagą. Morderca najprzód zadusił dziewczynę, a następnie rozpłatał jej brzuch, od piersi począwszy i wyciął nadzwyczaj zręcznem cięciem niektóre organa. Zbrodnia ta przypomina w zupełności popełniane przed kilku laty w Londynie morderstwa, wskutek tego wywołała ogromny popłoch w mieście. Istnieje bowiem obawa, ażeby nie wykryty na razie szaleniec-morderca nie dokonał więcej morderstw. Policya wyznaczyła 1000 marek nagrody. Aresztowano kilkanaście osób podejrzanych, pomiędzy innemi niejakiego Franciszka Kaczmarka, zdołał on jednak udowodnić, iż w nocy, w której spełniono morderstwo, nie wychodził z domu.

— **We Florencyi** umarła ks. Poniatowska z domu margr. Montecatini w 90 roku życia. Zmarła, która należała do najpierwszych osobistości świata florenckiego, słynna z dobroczynności i wspaniałego głosu, wraz z swoim mężem i szwagrem ks. Józefem Poniatowskim spiewała raz na cele dobroczynne „Otella“ pod osobistym kierunkiem Rossini'ego.

— **Trąd.** Przez dłuższy czas zdawało się, że biblijny trąd zniknął już zupełnie z powierzchni ziemi. Doświadczenie jednak ostatnich czasów stwierdziło, że niestety nie zniknął. Plaga ta, jak wiadomo, szerzy się już od dawna w guberniach nadbałtyckich, a w ostatnich czasach nawiedziła również wyspę Kretę, pochłaniając mnóstwo ofiar. Europa zaatakowana została więc z dwu stron. Departament lekarski w Petersburgu postanowił utworzyć specyalny oddział lekarzy, którzy zbadać mają wszechstronnie okoliczności i przyczyny strasznej choroby. Zgromadzone dane posłużyć mają za materyał do obmyślenia środków walki z trądem.

— **Drzewo świszczące.** W niektórych okolicach Afryki, jak opowiada znany podróżnik Schweinfurt, rośnie drzewo tem osobliwe, że wydaje wyraźny świst. Drzewo to, zwane przez krajowców „tsofar“, wytwarza gumę „gedaref“, poszukiwaną przez handlarzy arabskich. Nie oni jedni wszakże poszukują tej gumy, jest bowiem owad, dla którego ona stanowi pokarm pożądany; gdy jej nie znajduje na powierzchni drzewa, umie ją wydobywać z głębi tkanek, świdrując otwory w gałęziach, które przewierca na wylot; w taki sposób powstają drobne piszczałki, a gdy wiatr dmie, wydają one świst charakterystyczny dla drzewa, dotąd przez botaników niezbadanego.

Notatki literacko-artystyczne.

Przewodnik naukowy i literacki, bezpłatny dodatek do *Gazety Lwowskiej*, wyszedł za miesiąc kwiecień i zawiera: I. Tomasz Zan w więzieniu, przez Władysława Mickiewicza. — II. Król Hieronim w Nowogródku, przez Władysława Bełzę. — III. Współpracownik dziennika: „La Tribune des Peuples“, przez Władysława Mickiewicza. — IV. Najnowsza praca o Mickiewiczu, przez Piotra Chmielowskiego. — V. Andrzej Zebrzydowski, biskup wrocławski i krakowski (1494—1560), Monografia historyczna, przez dr. Tadeusza Troskolańskiego. — VI. Listy Salomei Słowackiej-Becu do Antoniego Edwarda Odyńca (1826—1829 r.), przez Leopolda Méyeta. — VII. Opowiadania historyczne. Miejscowości nad Ikwą, ich przeszłość i teraźniejszość, przez Józefa Dunina-Karwickiego. — VIII. Historya literatury nowohebrajskiej w Polsce i Rossyi w XIX. wieku, przez M. Weissberga. — IX. Kronika Mickiewiczowska, opracował dr. Adam Bieńkowski. — X. Kronika literacka.

Galicyi zeszyt siedmnasty, olbrzymiego wydawnictwa „Die öster.-ungar. Monarchie in Wort und Bild“, wypełniły: dokończenie rozprawy Jana Werchratskiego: „Die ruthenischen Mundarten“; ciekawa nader i treściwa rozprawka hr. Włodzimierza Dzieduszyckiego „Die Hausindustrie“, oraz Franciszka Bylickiego „Musik und Volksmusik“. Zeszyt zdobią rysunki Z. Ajdukiewicza, Makarewicza, Stachiewicza i inne.

P. Emilia Kowalska, uczennica prof. Henryka Melcera, która w tych dniach wróciła do naszego miasta, występowała z wielkiem powodzeniem na dworze królowej Elżbiety rumuńskiej. Dzienniki bukareszteńskie, między innemi *Indépendance Roumaine* i *Bukarester Tagblatt*, wyrażają się o naszej rodaczce z wielkiemi pochwałami, przepowiadając jej piękną przyszłość artystyczną.

W Paryżu umarł znakomity artysta-malarz Jerzy Moreau, w 72 roku życia.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś w sobotę popołudniu o godzinie pół do 4 dla młodzieży szkolnej „Pan Damazy“, komedya w 4 aktach J. Blizińskiego.

W sobotę wieczorem na benefis Władysława Florjańskiego, po raz setny „Aida“ wielka opera w 5 aktach Verdiego.

W niedzielę popołudniu o pół do 4, ostatnie przedstawienie operetki przed wyjazdem do Warszawy: „Baron cygański“, Jana Straussa.

W niedzielę wieczorem „Robert dyabeł“, wielka opera w 5 aktach Mayerbeera.

W poniedziałek (popularne przedstawienie po cenach zniżonych) „Dzwon zatopiony“, baśń dramatyczna w 5 aktach Gerharda Hauptmana, przekład J. Kasprowicza.

We wtorek przedostatnie przedstawie opery „Tannhäuser“ w 3 aktach Wagnera.

We środę (ostatnie przedstawienie oper „Bal maskowy“ wielka opera w 5 aktach V diego. Debiut p. Wandy Chulawskiej.

Sprawozdanie Posłów miasta Lwowa.

W obec równie szczupłego jak popr dnim razem audytoryum, odbył się wczo w sali ratuszowej dalszy ciąg zgromadzen wyborców, celem wysłuchania sprawozd poselskich.

Poseł prof. Józef Soleski ostatni kolei obszerną swą relacyę poświęcił główn sprawom szkolnictwa, którym w sejmie, ja fachowiec przedewszystkiem uwagę swą pracę poświęcił. — Mowca zaznaczywszy p ważną liczbę szkół ludowych nieczynny przypomniał znany swój wniosek sejmow o podjęcie akcyi na lat 15 — 20 rozłożon w tym kierunku, ażeby po upływie te czasu wszystka dziatwa w wieku szkolny będąca, z nauki szkolnej korzystać mogł Sejm wniosek uchwalił a Rada szkolna d starczyła materyałów do obliczenia kosztó takiej akcyi. Wyniosą one około 11 mili nów zł. Wydział krajowy ma opracować pr gram tej akcyi. Mowca nie chce mieć zb różowych nadziei, co do tego, czy myśl jeg się urzeczywistni — lecz, jak powiada: „z czekajmy“! Podniósł mowca następnie bra dostatecznej liczby nauczycieli, przypisują to głównie za małej liczbie seminaryów n uczycielskich, i przenoszeniu się semin rzystów do innych, korzystniejszych mat ryalnie zawodów. Wniosek mowcy, dążąc do polepszenia doli nauczyciela, w drod zniżenia lat służby z 40 na 35, został tyl częściowo z pewną modyfikacyą przyjęty mowca wątpi, czy załatwienie kwestyi, n zaspakajające w zupełności życzeń stan nauczycielskiego okaże się korzystnem.

Dalej przypomniał mowca wniosek sw domagający się od Rządu kreowania czterec państwowych szkół przemysłowych, z tyc po jednej we Lwowie i Krakowie, dal wniosek o kreowanie większej liczby posa inspektorów okręgowych, wreszcie szere drobniejszych wniosków i wystąpień swyc w sejmie. W końcu stwierdził mowca z swego stanowiska potrzebę współdziałani klubu demokratycznego z posłami ludowym Rzecz posła Soleckiego przyjęto oklaskam

Rozpoczęła się dyskusya. P. Mokłowski, architekt, imieniem socyalistów zarzu cił posłom „niedołęztwo“ wypływające stąd że nie opierają się na szerokich masach lu dowych. Stąd też małe zainteresowanie si mieszczaństwa relacyami posłów. W szcze gólności wytknął mowca, że posłowie ni starali się postawić i przeprowadzić wnio sku o powszechne głosowanie, a ograniczy się do chęci wprowadzenia do sejmu kury piątej; mowca nie postawił żadnej inter pelacyi.

Następny mowca p. Schuster żal się, że posłowie demokratyczni nie dos energicznie popierali sprawę oddania d staw obuwia dla armii Towarzystwu kraj wemu.

P. Julian Lewicki interpelował kwestyi regulacyi Pełtwi.

Prof. Thullie polemizując z p. Mo kłowskim wykazywał szkodliwość roboty po słów socyalistycznych, którzy popierali ob strukcyę w parlamencie wiedeńskim i uda remnili jego pracę, uczynili go niedołężnym.

Po polemicznej mowie p. Mokłowskiego na temat socyalnej - demokracyi, pose prezydent Małachowski odpowiedział p. Le wickiemu, że zdaniem fachowców można bę dzie roboty regulacyjne podjąć równocześni przy ujściu Pełtwi i pod Lwowem na Za marstynowie, — rozpoczęcie ich zależy w pierwszym rzędzie od uchwalenia przez Ra dę państwa żądanych kredytów.

W końcu zabrał głos prof. Jegermani i w sposób sarkastyczny omawiał i krytykował działalność posłów zwłaszcza pp Romanowicza, Małachowskiego i Michal skiego, ku rozweseleniu części szczupłego au dytoryum i nielicznie obsadzonej galeryi.

Obrady zakończyły się po godzinie 1(jednomyślną uchwałą, wyrażającą wszyst kim posłom, którzy zdawali sprawę wotum ufności.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Szkodnik roślinny. W obec grożąc go niebezpieczeństwa zawleczenia szkodnik „Kiermcia lub czerwca“ (San José-Schild laus aspiodotus perniciosus) c. k. Ministerstw

rolnictwa zarządziło, aby na razie c. k. rolniczo-chemiczna stacya doświadczalna w Wiedniu przedsiębrała bezpłatnie badania części takich roślin, które są podejrzane o zarażenie przez tego szkodnika. Wszystkie podejrzane przedmioty należy przesyłać do tej stacyi doświadczalnej.

O tem c. k. Namiestnictwo zawiadomiło wszystkich c. k. starostów, oraz pp. prezydentów Lwowa i Krakowa z poleceniem ogłoszenia tego zarządzenia w sposób właściwy. C. k. Ministerstwo nadeszle niebawem krótkie pouczenie o powyższym szkodniku, celem ogłoszenia go.

Krajowa niższa szkoła rolnicza w Bereźnicy. Z dniem 1 lipca 1898 rozpocznie się nowy rok szkolny w krajowej niższej szkole rolniczej w Bereźnicy, w celu kształcenia przedewszystkiem synów włościan na zdolnych gospodarzy praktycznych. Chcący wstąpić jako uczeń zwyczajny do tejże szkoły powinien:

1. Wnieść najdalej do 30 maja 1898 podanie do dyrekcyi szkoły w Bereźnicy poczta Stryj, z dołączeniem: a) metryki urodzenia, udowadniającej, że kandydat ukończył 16 rok życia; b) świadectwa szkolnego z ukończenia z dobrym postępem szkoły ludowej. Kandydaci, którzy się wykażą świadectwami z odbytej nauki dopełniającej będą mieli pierwszeństwo przed innymi przy równych innych warunkach; c) świadectwa moralności i świadectwa z dotychczasowego zatrudnienia po ukończeniu szkoły, wystawionego przez właściwego duszpasterza i zwierzchność gminną; d) świadectwa zdrowia wystawionego przez lekarza.

2. W dniu oznaczonym przez Dyrekcyę poddać się egzaminowi wstępnemu.

3. Synowie włościan posiadających własne gospodarstwo mają pierwszeństwo przed innymi kandydatami.

4. Chcący otrzymać bezpłatne utrzymanie w zakładzie kosztem funduszu krajowego winni przy podaniu do Dyrekcyi o przyjęcie dołączyć podanie o to do Wydziału krajowego z dołączeniem dokumentów udowadniających, że rodzice lub opiekun nie jest w stanie utrzymać kandydata własnym kosztem.

5. Każdy wstępujący uczeń do zakładu winien być zaopatrzony w dostateczną bieliznę i dwie pary dobrego obuwia.

Bliższych wiadomości udzieli na żądanie Dyrekcya szkoły.

Targ zbożowy.

Lwów, 23 kwietnia. Pszenica 11·75 do 12·—, żyto 8·— do 8·30, owies 8·— do 8·30, jęczmień 7·25 do 7·75, rzepak 11·— do 11·50, groch 7·25 do 10·—, wyka 6·— do 6·50, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 6·50 do 7·—, hreczka 8·— do 8·50, konieczyna czerwona galicyjska 38·— do 45·—, biała —·— do —·—, tymotka 15·— do 22·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa 5·75 do 6·—, chmiel stary —·— do —·—, nowy za 56 kilo —·— do —·—, spirytus paritas Tarnopol gotowy 16·75 do 17·25, na termin 15·— do 15·50, waranty —·— do —·—.

C. k. uprzyw.

Assicurazioni Generali w Tryeście

założona w roku 1831.

Główna Reprezentacya dla Galicyi we Lwowie, ulica Kopernika l. 18. Telefon nr. 468. W miesiącu marcu 1898 r., w dziale ubezpieczeń na życie tow. Assicurazioni Generali wniesiono 1102 wniosków na sumę 8,881.736 Kor w. a., a wystawiono polic 914 na sumę 7,634.981 Kor w a. Od 1 stycznia do 31 marca 1898 r. wniesiono 2.914 wniosków na sumę 23 462.470 Kor w a. a wystawiono 2 411 polic na sumę 19,577.591 Kor. w. a. Zapowiedziane szkody w tym dziale od 1 stycznia do 31 marca 1898 r. wynoszą 1,233.037 Kor. w. a.

Wykazany stan ubezpieczeń działu życiowego wynosił na dniu 31 grudnia 1896 r 189,549.380 zł. w kapitałach i 231.059 zł. w. a. w rentach na 62.956 policach, na co rezerwowano w gotówce 48,914 760 zł. w. a. — Zapłacone szkody w r. 1896 w dziale życiowym wynoszą 2,340.364 zł. w. a., a dla wszystkich gałęzi od czasu założenia towarzystwa (1831 roku), według corocznych wykazów wypłacono 291,247.887 zł. 61 ct. w. a.

Towarzystwo przyznaje należącym do czynnej armii lub obrony krajowej w razie wojny ważność zabezpieczenia do sumy 5.000 zł., a dla należących do pospolitego ruszenia, w razie ich powołania do czynnej służby, ważność zabezpieczenia do sumy 15.000 zł., bez dopłaty jakiejkolwiek premii.

OSTATNIA POCZTA

Z zamku Hörnstein, w którym mieszka Jego ces. i król. Wysokość Najd. Arcyksiążę Leopold, liczący obecnie 75 rok życia, donoszą o budzącem obawy pogorszeniu się stanu zdrowia Najd. Arcyksięcia.

Z Wiednia donoszą, że niem. katolickie stronnictwo ludowe uchwaliło wczoraj odstąpić od pierwotnego zamiaru i głosować wraz z prawicą przeciw oskarżeniu hr. Badeniego.

Dzienniki zapewniają, że klub czeski zajmował się onegdaj sprawą wystąpienia Gregra z powodu wyboru P. Ministra dr. Kaizla. Wszyscy członkowie z wyjątkiem jednego tylko głosu przeciwnego w sposób jak najbardziej stanowczy potępili postępowanie p. Gregra, jako niewłaściwe, z rzeczowego punktu widzenia bezpodstawne, a politycznie szkodliwe. P. Gregr nie był obecny na tem zebraniu.

Wczoraj popołudniu odbyła się wspólna konferencya komitetu wykonawczego konserwatywnej wielkiej własności i klubu czeskiego w sprawie mającej wkrótce rozpocząć się w Izbie posłów rozprawy językowej W rozprawie tej będą przemawiali najpierw wnioskodawcy, których jest obecnie dziewięciu, ponieważ do dotychczasowych siedmiu przybyli jeszcze dwaj nowi, posłowie dr. Gregorec i dr. Vaszaty.

Vaterland stwierdza różnicę, jaka zachodzi między znanem pismem Hochenburgera a oświadczeniami mowców lewicy na ostatnich posiedzeniach Izby posłów. Dr. Schücker żąda zupełnie czego innego, niż żądał Hochenburger. W obec tego pisze *Vaterland*: „Możemy tylko wskazać na te jaskrawe zewnętrzne fakta: zajścia zakulisowe — a za kulisami bez wątpienia działy się jeszcze inne rzeczy — nie są nam zupełnie znane. Musimy jednak nad temi zajściami żywo ubolewać, musimy nad niemi głęboko ubolewać także w interesie politycznego znaczenia niemieckiego żywiołu w Monarchii. Z niemieckiej strony, tak się nam zdaje, mnożą się błędy za błędami. Niechże raz poznają, iż jest rzeczą niemożliwą i niegodną chcieć coś wymusić niegodnymi środkami! Także i ostra klinga ma swoje reguły honorowe“.

Węgierskie biuro korespondencyjne donosi: Starszy burmistrz miasta Rudnay ogłasza komunikat, w którym wyjaśnia, jak usprawiedliwionem było wystąpienie policyi przeciw demonstrantom socyalistycznym. — Między 122 aresztowanymi znajduje się znaczna część robotników, stroniących od pracy i wydalonych na zawsze ze stolicy. Komunikat zapewnia dalej, że nieprawdziwemi są twierdzenia dzienników, jakoby poraniono wielu przechodniów, gdyż ani o jednym takim wypadku nie doniesiono. Policya wypełnia tylko swój obowiązek, występując prawnymi środkami przeciw terroryzmowi socyalistów. Wreszcie donosi komunikat, że liczba wydalonych socyalistów jest niższą od wymienianej w prasie. Wydalenia te były konieczne, z jednej strony wskutek teroryzmu przywódców socyalistycznych, z drugiej ponieważ podżegali oni robotników rolnych do oporu przeciw władzom i ustawom Zresztą wszyscy wydaleni są osobistościami skompromitowanemi.

Do *Pester Lloyda* donoszą, iż książę Ferdynand bułgarski w pierwszych dniach przyszłego tygodnia uda się do Petersburga, celem złożenia wizyty dworowi rossyjskiemu. Księciu towarzyszyć będzie jego małżonka. Na dworze petersburskim oczekują w maju wizyty króla i królowej rumuńskich.

Prasa francuska nie może w tej chwili uskarżać się na brak materyału politycznego; oprócz bowiem grozy zaciętej wojny hiszpańsko-amerykańskiej, która w wysokim stopniu oddziałać może na interesa finansowe i ekonomiczne Francyi, dalej zbliżających się wyborów i połączonej z nimi akcyi i walki wyborczej, pozostaje zawsze jeszcze owa nierozstrzygnięta, tajemnicza i niejasna sprawa Zoli komplikująca się z każdym dniem nową jakąś rewelacyą, i nowem natychmiast zaprzeczeniem. Trzeba jednak przyznać, że obecnie przy zbliżającej się drugiej edycyi procesu Zoli, umysły zachowują więcej miary i zimnej krwi; zdawałoby się, że sprawa zaczyna już nudzić Francuzów a może do tego stosunkowo większego spokoju, przyczyniają się dwa inne wypadki pochłaniające uwagę publiczności t. j. zatarg między Ameryką i Hiszpanią i wybory. Francya naturalnie pozostanie neutralną politycznie; może jednak ucierpieć finansowo, bo ogromne kapitały francuskie znajdują się w papierach hiszpańskich, które naturalnie z powodu wojny stracą niezawodnie na wartości. Co do wyborów sądzą powszechnie, że nie zmienią one stosunku stronnictw do siebie i że obecna większość pozostanie nadal u steru, mniemają jednak, że socyaliści zyskają kilka miejsc w parlamencie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 23 kwietnia. *Dziennik rozporządzeń wojskowych* ogłasza: Najj. Pan zamianował w c. i k. armii: 2 generałów broni, 18 generał poruczników, 20 generał majorów, 30 pułkowników, 77 podpułkowników, 85 majorów.

Kontradmirał Jan Hinke mianowany wiceadmirałem. Najj. Pan zamianował dalej 2 kontradmirałów, 1 kapitana liniowego, 4 kapitanów fregaty, 10 kapitanów korwety.

Najj. Pan zarządził uwolnienie admirała Maksym. br. Pitnera ze stanowiska komendanta portu i komendanta twierdzy w Poli i zamianował w jego miejsce wiceadmirała Hinke, dalej nadał charakter generałów broni *ad honores* generał porucznikom Wimpffenowi i Pitreichowi, zarządził przeniesienie generalnego inspektora wojskowych zakładów naukowych generał porucznika Samo nigga w stan spoczynku i nadał mu przy tej sposobności charakter generała broni *ad honores* i wielką wstęgę orderu Franciszka Józefa. wreszcie nadał krzyż kawalerski orderu Leopolda generał porucznikom Fiedlerowi i Stangerowi.

Monachium, 23 kwietnia. Najj. Cesarz austryacki wyjechał ztąd wczoraj o godzinie 9 wieczorem do Drezna.

Drezno, 23 kwietnia. (*Telefonem.*) Król saski oczekiwał dziś o godzinie 10 rano na dworcu cesarza niemieckiego i zatrzymał się aż do przybycia Najj. Cesarza Franciszka Józefa.

Najj. Monarsze Austro-Węgier w przejeździe publiczność zgromadzona na ulicach urządziła gorącą owacyę. Wznoszono na Jego cześć entuzyastyczne okrzyki.

Drezno, 23 kwietnia. (*Telefonem*). Cesarz Franciszek Józef przybył tu dziś o godzinie w pół do jedenastej przedpołudniem. Na dworcu powitał Go serdecznie król Albert. Królowa wraz z książętami oczekiwała Monarchę w pałacu królewskim.

Drezno, 23 kwietnia. (*Telefonem*). Wczoraj wieczorem odbyło się w teatrze nadwornym galowe przedstawienie. na którem obecny był król i królowa. Następnie urządzono olbrzymią serenadę i korowód z pochodniami, w którym wzięły udział wszystkie niemal stowarzyszenia i tłumy publiczności.

Drezno, 23 kwietnia. (*Telefonem*). Dziś w południe odbyło się na zamku królewskim śniadanie familijne, podczas którego król Albert odbierał gratulacye z powodu jubileuszu.

Wiedeń, 23 kwietnia. *Wiener Abendpost* zamieszcza skreślony w najgorętszych słowach artykuł z powodu uroczystości jubileuszowej w królewskim domu saskim. która odbędzie się przy udziale Najj. Cesarza Franciszka Józefa. Książęta Rzeszy niemieckiej, pod przewodnictwem cesarza Niemiec, złożą życzenia zasiadającemu na tronie saskim jubilatowi, okrytemu sławą dowódcy i przyjacielowi pokoju. Życzenia, jakie będą przy tej sposobności składane odnoszą się także do królowej, wiernej towarzyszki życia sędziwego monarchy saskiego.

Wiedeń, 23 kwietnia. Na wczorajszem zebraniu rady nadzorczej austro-węgierskiej kolei państwowej uchwalono zaproponować walnemu zebraniu wyznaczenie ogólnej dywidendy w wysokości 28½ franków od akcyi. Reszta w sumie 1,269.202 fr. jaka pozostanie się po wypłacie tej dywidendy ma być przeniesioną na nowy rachunek.

Wiedeń, 23 kwietnia. (*Telefonem*). W jesieni ubiegłego roku pewien fabrykant papieru w Czechach rozesłał korespondentki z widokami i napisami czeskimi. Poczta w Czechach nie przyjęła ich jednak za karty korespondencyjne, tylko jako zwyczajne listy, a to z tego powodu, że nie było na nich napisu niemieckiego „Correspondenz Karte“. Decyzyę poczty zatwierdziło z tego samego powodu Ministerstwo handlu rozporządzeniem z dnia 17 listopada 1897. Fabrykant wniósł zażalenie do Trybunału państwa, który atoli odrzucił je i orzekł, że jedynie karty z napisem niemieckim mają być uważane za „karty korespondencyjne“.

Wiedeń, 23 kwietnia. (*Depesza pryw. telefonem*). Dziś jako w dzień św. Wojciecha, członkowie Koła polskiego wydają bankiet na cześć Wojciecha hrabiego Dzieduszyckiego.

Wiedeń, 23 kwietnia. (*Dep. pryw. telefonem*). Do *Fremdenblattu* donoszą z otoczenia chorego Najd. Arcyksięcia Leopolda, że dzisiejsza noc minęła dość spokojnie. Dostojny Pacyent przyjmuje nie wiele pokarmów, osłabienie znaczne.

Wiedeń, 23 kwietnia. (*Dep. pryw. telefonem.*) Dzienniki donoszą, że katolicka partya ludowa postanowiła w sprawie wniosków o oskarżenie hrabiego Badeniego głosować zgodnie z innymi klubami większości. Deputowany dr. Zallinger złoży imieniem partyi w tym duchu oświadczenie na wtorkowem posiedzeniu Izby.

Rjeka, (Fiume) 23 kwietnia. (*Dep. pryw. Telef.*) Tutejsza fabryka torpedowców otrzymała od rządu hiszpańskiego zapytanie w drodze telegraficznej czy nie mogłaby odstąpić Hiszpanii torpedowców zamówionych przez inne państwa. Pomimo bardzo dobrych cen, które Hiszpania ofiarowała, fabryka odpowiedziała, że życzeniu temu zadość uczynić nie może.

Petersburg, 23 kwietnia. (*Telefonem*). Car udzielił dziś prywatnej audyencyi ambasadorowi hiszpańskiemu.

Konstantynopol, 23 kwietnia. (*Telefonem*). Admirałowie Krety zwrócili się do rządów swoich z żądaniem, aby ze względu na ostatnie wypadki między oddziałami francuskimi i tureckimi, wojska tureckie na Krecie zostały zmniejszone a Dżewad basza odwołany, ewentualnie aby wzmocniono załogę wojsk międzynarodowych

Konstantynopol, 23 kwietnia. (*Telefonem*). Podług nadeszłych tu wiadomości z Rzymu Papież miał się już w zasadzie oświadczyć za utworzeniem poselstwa tureckiego przy Watykanie, z powodu jednak przedstawień Francyi Stolica Apostolska zwleka jeszcze z ostatecznem postanowieniem.

Konstantynopol, 23 kwietnia. Bank ottomański otrzymał wiadomość z Paryża, iż stanowczo i ostatecznie emisya greckiej pożyczki, przeznaczonej na pokrycie odszkodowania wojennego, nastąpi dnia 5 maja.

Wojna.

Brest, 23 kwietnia. Z rozkazu rządu uzbrojoną będzie natychmiast po rozpoczęciu hiszpańsko-amerykańskiej wojny eskadra północno antlantyckiej dywizyi okrętowej, która podczas całej wojny ma przebywać ciągle w pobliżu Antylów.

Londyn, 23 kwietnia. (*Telefonem*). Jak donosi depesza z Waszyngtonu, Stany Zjednoczone zerwały drut telegraficzny, idący z Ameryki do Hawany.

Londyn, 23go kwietnia (*Telefonem*) *Biuro Reutera* donosi z Key-West, że okręt amerykański „New York“ zabrał hiszpański parowiec pasażerski „Alfons XII“, który odbywał służbę pomiędzy Hawaną a Porto-Rico.

Krąży pogłoska, że eskadra atlantycka floty amerykańskiej stanęła już na wodach Kuby celem blokady wyspy.

Waszyngton, 23 kwietnia. (*Telefonem*). Jak donosi *Biuro Reutera*, w myśl porozumienia, jakie nastąpiło między zastępcą sekretarza stanu Dayem z jednej a posłami: francuskim Cambonem i austro-węgierskim Hengenmullerem z drugiej strony, dwaj ostatni dzielić się będą zastępowaniem spraw Hiszpanii w ten sposób, że każdy z tych posłów sprawować będzie zastępstwo interesów hiszpańskich w innych miejscowościach.

Waszyngton, 23 kwietnia. (*Telefonem*). *Biuro Reutera* podaje wiadomość, że prezydent Mac Kinley pytał się wielu senatorów o zdanie w kwestyi aneksyi Hawaii, któraby tak samo, jak obsadzenie Filipinów, uważaną była jako zarządzenie wojenne. Jak donoszą z Honolulu, jest tam rozpowszechniona pogłoska, że admirał amerykański otrzymał rozkaz obsadzenia wysp Sandwichskich.

Madryt, 23 kwietnia. Patryotyczne manifestacye trwają bezustannie. Tłum złożony z 6000 przeszło osób, przeciągał ulicami miasta, wydając okrzyki: Niech żyje Hiszpania! Do broni! Śmierć yankesom! Przed domem prezesa gabinetu Sagasty urządzono wspaniałą owacyę, przyczem spalono chorągiew amerykańską.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 23 kwietnia 1898, godzina 2 minut —. Alpejskie Towarzystwo górnicze 154·—, Węgierskie akcye kredytowe 369 75, Akcye anglo-austryackie 155·—, Akcye banku Union 294·50, Kredytowe ziemskie 455·—, Kredyty 349·50, Akcye kolei południowej 72·50, Losy tureckie 55·75, Akcye kolei państwowej 341·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 291·50, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 98·50, Akcye tytoniowe 124·50, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·45, Akcye kolei Ebental 254·50, Akcye banku dla krajów koronnych 222·—, 4-procentowa węgierska renta złota 120·10, Akcye banku związkowego 258·50, Rubel papierowy 1·27·50. Węgierska renta papierowa 99·—, Rimurania 247 50. Usposobienie silne.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Maryan Gustowicz i Sp. Główny skład kół (rowerów), przyborów i części składowych z pierwszorzędnych fabryk angielskich, niemieckich i amerykańskich. 313
Lwów, ulica Akademicka liczba 3.

Nadesłane.

112

Adwokat krajowy
Dr. Stanisław Deryng
otworzył kancelaryę we Lwowie przy ulicy Batorego l. 28. pierwsze piętro. 423

Ciągnienie 5 maja
PROMESY
na 3% Losy zakł. kred. ziem. II. Em.
główna wygrana
50.000 złr. 13
Sprzedają po 1 zł. i stempel 50 ct. razem zł. 1·50.
Sokal i Lilien
Dom bankowy i kantor wymiany.
Zlecenia z prowincyi załatwiamy odwrotną pocztą bez doliczania prowizyi.

Dzisiaj wielu aptekarzy obniża znacznie cenę sprzedaży SANTALU MIDY, lecz młodzież na przyszłość nie da się uwodzić obietnicami taniości i narazić swe zdrowie, a osiągnie z pewnością szybkie uzdrowienie używając kapsułki z niefałszowanego SANTALU MIDY.

Nowy Zakład wodoleczniczy prowadzony metodą ks. Kneipa. Ordynujący w Pradze lekarz Dr. Józef Wieser, który się już od r 1890 specyalnie hydroterapią zajmuje, niejednokrotnie u ks. Kneipa w Wörishofen bawił a obecnie redaguje pismo „Cesky Kneipp" założył w roku 1895 nowy zakład wodoleczniczy w Brandeis ad. Adler w ulubionem i uczęszczanem miejscu klimatycznem, położonem bezpośrednio przy głównej linii kolejowej Wiedeń Praga w odległem $4^1/_2$ godzin jazdy pospiesznym pociągiem od Wiednia a $2^1/_2$ godz od Berna Bliższe szczegóły w dzisiejszym ogłoszeniu.

Przyjechali do Lwowa
dnia 23 kwietnia 1898

HOTEL IMPERIAL.

PP. W. hr Michałowski z Gorlc, P. Kłodnica z Kozic, T. Torska z Dunajowa, F. Wysocki z Wiednia, Fedorowiczowa z Krzeczowic.

HOTEL EUROPEJSKI

PP. Dr. Weygert z Podlisek, M. Rozenfeld z Londynu, B Pilatowski z Brodów, J. Mierzeński z Dubowic, S. Tworkowski z Kowenic.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu, Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków od godziny 9 rano do godziny 3 po południu) w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed do do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedziele wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Cennik
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 23 kwietnia 1898.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	211	—	214	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	290	—	295	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	388	—	398	—
„ kred. gal. po 200 zł. w. a.	200	—	210	—
Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. wa.	200	—	210	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. wa.	260	—	—	—
II. Listy zastawne za 100 zł. (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110	30	111	—
„ „ „ $4^1/_2$% „ los. w 50 l.	100	10	100	90
„ „ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K.	96	50	97	20
„ kraj. $4^1/_2$% w. a. los. w 51 l.	101	—	101	70
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	98	—	98	70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 10% los w $41^1/_2$ lat	97	60	98	30
4% los w 56 lat.	97	15	97	85
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	98	40	99	10
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	75	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102	50	—	—
„ „ „ $4^1/_2$% (3. em.)	100	40	101	10
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	97	50	—	—
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	103	—	—	—
„ „ 4% wa. z roku 1891	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	98	—	98	70
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	96	40	97	10
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	26	50	28	50
„ Stanisławowa	48	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	62	5	72
Napoleond'or	9	50	9	60
Pół Imperiał	9	48	9	58
Rubel rosyjski srerny	1	20	1	25
„ „ papierowy	126	75	127	75
100 marek niemieckich	58	75	59	15

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 21 kwietnia 1898.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	101.25	101.45
luty-sierpień	101.25	101.45
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	101.20	101.40
kwiecień-październik	101.20	101.40
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	163.—	164.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	142.—	143.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	159.50	160.50
„ „ 1864 po 100 zł.	195.50	196.50
„ „ 1864 po 50 zł.	195.50	196.50
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	148.—	149.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc.	120.65	120.85
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc.	101.50	101.70
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.75	100.75
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	120.—	121.—
„ za 200 zł. mk. $5^3/_4$ pr. (ostemp. akcye)	120.15	121.15
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	128.30	129.30
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.40	100.40
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 pr.	212.—	213.80
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kolei Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.50	114.50
„ w złocie za 200 zł. 5 pr.	133.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc.	99.80	100.80
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 prc.	121.75	—.—
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 prc.	99.25	100.25
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.25	100.25
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.80	100.80
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc.	120.—	121.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 prc.	120.30	120.50
„ obl. prop. za 100 zł. $4^1/_2$ pr.	100.40	101.40
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	139.50	140.50
„ poż. premiowa za 100 zł.	160.—	161.—
„ „ „ za 50 zł.	159.50	160.50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slavonii za 100 zł. 4 pr.	97.75	98.75
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97.10	98.—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc.	129.50	130.50
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1873 los. 5 pr.	109.—	—.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	98.40	99.40
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc.	103.25	104.25
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 „ 200 kor. 4 pr.	97.40	98.40
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	98.50	99.50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 prc.	96.—	97.—
Renta włoska za 100 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	35.60	36.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	35.70	36.50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los. w 30 l. $4^1/_2$ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	98.80	99.70
„ „ „ obl. prem. zr. 1880 3 pr.	120.75	121.75
„ „ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.75	118.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4 pr.	105.—	105.25
„ „ „ „ los. 4 pr.	96.60	97.—
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.50	111.50
„ „ „ „ los. 50 lat $4^1/_2$ pr.	100.30	101.30
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	96.75	97.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97.—	98.—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97.50	—.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	97.75	98.35
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	96.70	97.30
Banku krajowego dla Galicyi i Lodom. $4^1/_2$ pr. $51^1/_2$ lat zwrotne	100.70	101.70
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 5 pr.	102.50	102.90
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 42 lat za 200 kor. $4^1/_2$ pr.	100.25	—.—
Banku kraj. los. $57^1/_2$ l. za 200 kor. 4 pr.	98.—	99.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.50
Austro-węg. banku $40^1/_2$ lat los. 4 pr.	100.40	101.40
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	—.—	—.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	107.90	108.90
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	116.35	117.35
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	101.—	101.60
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.75	101.75
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	101.—	101.80
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	101.—	101.70
Kol. Lwów-Czer.-Jassyz. 1884 za 300 zł. 4 pr.	92.50	93.50
Kolei Lwów-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.50	99.50
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	108.70	109.70
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	108.65	109.65
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	97.80	99.80
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	6.60	7.10
Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł.	205.25	206.—
Clary 40 zł. mk.	65.—	65.50
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr.	170.—	174.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	29.75	30.75
Losy m. Krakowa 20 zł.	26.75	27.75
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	22.75	23.50
Palffy 40 zł. mk.	66.25	67.25
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	20.25	20.60
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	10.40	11.—
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	27.—	29.—
Salma 40 zł. mk.	83.25	84.25
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	28.25	29.25
St. Genois 40 zł. mk.	79.50	80.50
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	50.—	54.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. $4^1/_2$ pr.	162.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	73.—	76.—
Waldstein 20 zł. mk.	59.—	62.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 120 zł.	155.50	156.50
Peszt. banku handl. 500 zł.	1395.—	1410.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	349.50	350.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	370.50	371.50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	224.—	228.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	660.—	670.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	218.75	219.25
„ Austro-węg. 600 zł.	915.50	917.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	293.—	294.—
Czesk. banku związk. 100 zł.	132.—	132.50
Zivnostenska banka 100	129.25	130.25
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierwsz. 200 zł.	210.—	212.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	—.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3450.—	3460.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	292.50	294.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	340.—	—.—
„ węg. galicyj. I. 200 zł.	212.50	213.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	455.—	—.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	288.50	289.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	—.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	155.60	156.10
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	727.50	730.—
Schodnicy 500 kor.	570.—	574.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	180.—	182.—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.92	59.02
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	121.—	121.10
Paryż za 100 fran.	47.72	47.80
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	44.55	44.65
Francuzkie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.52	47.57
O. Waluty.		
Dukat cesarski	5.70	5.72
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.56	9.57
20-markówka	11.78	11.82
Rossyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.92	58.97
Włoskie banknoty za 100 lir.	44.15	44.25
Ruble	1.27	1.2[illegible]

August Schellenberg i Syn
dom bankowy i kantor wymiany
we Lwowie, ul. Karola Ludwika l. 1. 54

kup je i sprzedaje w poniższym spisie kursów notowane papiery wartościowe najkorzystniej.

Wydawnictwo gazety losowań „Nadzieja"
Prenumerata rocznie we Lwowie zł. 1.70
na prowincyi zł. 1.80 z dostawą.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 2973 97 (2590 1—3)

C. k. Sąd powiatowy we Frysztaku zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Jana Szynala w kwocie 79 zł 60 ct. a. w. z pn odbędzie się dnia 28 kwietnia 1898 i 26 maja 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności whl. 201 ks. gr. gm. Glinik górny i 1/4 części posiadłości whl. 66 tejże ks. gr. objętej Szymona Mikruta własnej.

Cena wywołania wynosi 312 zł 50 ct.

Wadyum 32 zł. aw.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyzej ceny wywołania, na drugim zaś i poniżej takowej będzie sprzedaną.

Inne warunki licytacyjne jakoteż wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w ts. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem ck. notaryusz we Frysztaku p. Antoni Ruzamski.

Frysztak, 30 października 1897.

L. 21659 (2652 1—3)

Dnia 13 maja 1898 i dnia 17 czerwca 1898 o godz 9 odbędzie się w tut. ck. sądzie przymusrwa publiczna sprzedaż realności pod lk. 112 w Wykotach położonej w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa Zaliczkowego w Wykotach przeciw spadkobiercom Jędrucha Biłas tej Annie Biłas, Katarzynie Biłas i nieletniej Katarzynie Biłaas córce Andrzeja pto 180 zł. aw. zpn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi co do realności objętej wyk. hip. 9 kwotę 395 zł. co do realności objętej wyk. hip. 209 kwotę 42 zł. 50 ct. aw.

Wadyum co do pierwsz ej realności wynosi 40 zł. co drugiej realności 5 zł.

Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tut. registraturze przejrzeć

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw dr. Hamieckiego z substytucyą adw dr. Aleksandrowicza w Samborze.

C. k. Sąd pow. miej. deleg.

Sambor, 31 grudnia 1897.

VI. 19502 2594 1—3)

Dnia 31 maja 1898 powyżej lub zaś d. 30 czerwca 1898 nawet i niżej ceny szacunkowej odbędzie się w tut sądzie zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności whl. 475 Aksany z Kuryluków Sachotylskiej i whl. 1044 Anny z Filipczuków Diaczukowej własnych ks. gr. gm. Stecowa objętych na rzecz Bukowińskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Czerniowcach pto 370 zł. 46 ct. aw. z pn

Cena wywołania realności whl. 475 kwota 435 whl. 1044 kwota 365 zł aw.

Wadyum zaś 10%.

Resztę warunków protokołu opisania przynależności i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w ts. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanawiony adw. dr. Rosenheck w Śniatynie.

C. k. Sąd powiatowy.

Śniatyn, 30 grudnia 1897.

L. 10936 (2632 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sniatynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w w sprawie egzekucyjnej Nykołaja Kaszczuka przeciw Wasylowi Myroniuk Fedora pto 26 zł. aw. z pn. o dozwolonie przymusowej licytacyi nieruchomości w Uściu whl. 509 w 1/3 części objętej odbędzie się d. 20 maja 1898 i d. 20 czerwca 1898 każdym razem o godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż 1/3 części realności wyk. hip. l. 509 ks. gr. gm. Uście objętej Wasyla Myroniuka Fedora własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 80 zł. zaś wadyum 10% tejże.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Rosenheck ze Sniatyna.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Sniatyn, 29 września 1897.

L. 18761 (2633 3—3)

C k. Sąd powiatowy w Sniatynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Mendla Lindera przeciw Stefanowi Drozdowskiemu Antoniego w Sniatynie pto 50 zł. z pn. o dozwolonie przymusowej licytacyi nieruchumości w Sniatynie połowy ciała hip. wyk. l. 824 dz. IV miasta Sniatyna objętej odbędzie się dnia 26 maja 1898 i dnia 27 czerwca 1898 każdym razem o godz. 10 przed połud. w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż połowy realności wyk. hip. l. 824 4/4 ks. gr. gm. Sniatyn objętej dłużnika Stefana Drozdowskiego Antoniego własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 280 zł. aw., zaś wadyum 10% tejże.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Markussohn ze Sniatyna.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w ts. registraturze.

Sniatyn, 30 grudnia 1897.

L. 2975/97 (2606 2—3)

C. k. Sąd powiatowy we Frysztaku zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Teresy Guz w kwocie 50 zł. aw. z pn odbędzie się dnia 28 kwietnia 1898 26 maja 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności whl 113 2/48 części realności whl. 116 ks. gr. gm Gogolów objętej Wawrzyńca Florka własnej.

Cena wywołania wynosi 394 zł. 18 ct. aw.

Wadyum 40 zł. aw.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś i poniżej takowej będzie sprzedaną.

Inne warunki licytacyjn jakoteż wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w kancelaryi tut. sądowej

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kurator ck. notaryusz we Frysztaku p. Antoni Ruzamski.

Frysztak, 30 października 1897.

L. 7801 (2661 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Wolfa Deutscha w kwocie 30 zł. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w. hl. 286 ks. gr. gm. kat Hermanowa objętej na imię Józefa Rogoza zaintabulowanej w d. 6 maja i 6 czerwca 1898 każdym razem o 10 godz. przed południem.

Cena wywołania 95 zł.

Wadyum 9 zł. 50 ct.

Resztę warunków warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, 13 listopada 1897.

L. 10399/97 (2660 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Sokołowie odbędzie się się celem zaspokojenia wierzytelności Kasy sierotej tegoż sądu w kwocie 1500 zł zł. z. pn. w dniu 11 maja i 8 czerwca 1898 zawsze o godz. 10 rano przymusowa licytacya realności whl. 1231 ks gr. gm. kat. Sokołów objętej, małoletnich Rubina Weinsteinera i Pesli Goldy 2im. Weinsteinerówny po połowie własnej.

Cena wywołania 6000 zł.

Wadyum 600 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Kazimierz Bieniek w Sokołowie, a Marcina Trantmana dr. Fischler adw. w Rzeszowie

Sokołów, 15 grudnia 1897.

L. cz. E. 84/98 (5) (2610 2—3)

Na żądanie Banku kraj Król. Gal. i Lodomeryi zastąpionego przez adw. dr. Tilla wel Lwowie odbędzie się dnia 14 czerwca 1898 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze II. licytacya realności rustykalnej Jonasa Huldera własnych wyk. hip. l. 227, 416 i 626 gm. kat. Krzywotuły wraz z przynależytosciami, tylko z budynku się składających.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione wyk. hip. l. 227 na 1760 zł. wyk. hip. l. 416 na 4250 zł. a wyk hip. 626 na 960 zł wraz z budynkami.

Najniższa cena wynosi za whl. 227 kwotę 1173 zł. 33 ct., za whl. 416 kwotę 2820 zł. a za whl. 626 kwotę 640 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy chęć kupienia mający, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. sąd powiatowy w Ottynii
Oddział II, dnia 28 marca 1898.

L. 116/97 (2653 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wadowicach podaje niniejszem do publicznej wiadomości iż:

celem zaspokojenia pretensyi Andrzeja Fijałka w kwocie 800 zł. zpn. ex majori 1000 zł. odbędzie się w tut. sądzie powiatowym d. 20 maja i 23 czerwca 1898 o 10 rano egzekucyjna sprzedaż następujących wierzytelności, wszystkich na rzecz Katarzyny Kłaputowej i Jana Kłaputa, względnie tegoż masy spadkowej intabulowanych, a mianowicie:

a) sumy 98 zł. 93 ct. z pn, pod poz. 2 karty C. realności lwh. 190 gm. Lgota, Franciszka Karnasa własnej.

b) sumy 230 zł. 44 ct. aw. z pn. pod poz. 2 karty C. realności lwh. 192 gm. Lgota, Jana Korzeniowskiego własnej,

c) sumy 126 zł. 83 ct. z pn. pod poz. 2 karty C. realności lwh. 193 gm. Lgota, Jana Kubasa i Karoliny Kubas własnej,

d) sumy 457 zł. 11 ct. aw. z pn. pod poz. 2 karty C. realności lwh. 195 gm. Lgota, Jana Krowiarza własnej,

sumy 334 zł 69 zł. aw. z pn. pod poz. 2 karty C. realności lwh. 196 gm. Lgota, Jana Kożucha w 1/3 części a Agnieszki Kożuch w 2/3 częściach własnej,

f) sumy 457 zł. 11 ct. pod poz. 2 karty C. realności lhw. 201 gm. Lgota, Jana Kubasa i Karoliny Kubas po połowie własnej,

g) sumy 457 zł. 11 ct. aw. z pn. pod poz. 2 karty C. realności lwh. 200 gm. Lgota, Jana Korzeniowskiego własnej.

h) sumy 457 zł. 11 ct. pod poz. 2 karty C. realności lwh. 202 gm. Lgota, Jana Krowiarza własnej, egzekucyjną pretensyą obciążonych.

Cena szacunkowa nominalna wynosi wartość nominalną każdej poszczególnej wierzytelności, zaś wadyum wynosi dla wierzytelności ad a) 10 zł., b) 25 zł., c) 13 zł., d) 46 zł., e) 34 zł., f) 46 zł., g) 46 zł., h) 46 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony dr. Iwański adw. w Wadowicach ze substytucyą p. adw. dr. Biegańskiego w Wadowicach.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział III.
Wadowice, 21 stycznia 1898.

Konkursa.

L. 22406 (2635 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

W skutek reskryptu Wysokiego c. k. Ministerstwa handlu z dnia 1 marca 1898 l. 235 ogłasza c. k Namiestnictwo niniejszem konkurs w celu obsadzenia posady Inspektora krajowego miar i wag z siedzibą we Lwowie w VIII. randze i z płacą ustanowioną według ustawy z 15 kwietnia 1873 Dz. u. p. Nr. 47 dla tej rangi urzędników państwa.

Inspektor krajowy miar i wag ma nadzorować czynności urzędników miar i wag w kraju i jest zarazem przełożonym urzedu sprawdzania miar i wag we Lwowie.

Obowiązkiem Inspektora będzie przynajmniej co dwa lata urządzić w miejscu swego urzędowania kurs naukowy dla cechmistrzów i kandydatów na cechmistrzów o sprawdzaniu miar i wag, tudzież odnośnych przepisach, jakoteż egzaminować kandydatów na cechmistrzów.

Osobna instrukcya określa inne obowiązki Inspektora krajowego miar i wag.

Ubiegający się o posadę c. k. Inspektora krajowego miar i wag winni wykazać:

1) że są poddanymi austryackimi i nie przekroczyli wieku normalnego;

2) że posiadają dokładną znajomość języka niemieckiego i języków krajowych w słowie i piśmie;

3) że ukończyli z dobrym wynikiem studya na jednej z politechnik i to przez 8 półroczy, przyczem kandydatom, którzy wykażą się świadectwami złożonych egzaminów państwowych, przyznane będzie pierwszeństwo;

4) że byli praktycznie zatrudnieni przy czynnościach cechowniczych.

W razie niemożności wypełnienia ostatniego warunku, winien ubiegający się o tę posadę zobowiązać się odbyć praktyczną naukę służby cechowniczej przez conajmniej 4 tygodnie przy c. k. Inspektoracie miar i wag we Wiedniu, tamże poddać się egzaminowi na cechmistrza, a nadto (niezależnie od tego czy był już praktycznie zajęty przy cechownictwie, czy nie) wziąć udział w towarzystwie c. k. Inspektora miar i wag dla Niższej Austryi w inspekcyi kilku urzędów cechowniczych, tudzież zająć się koniecznemi dlań robotami precyzyjnemi przez kilka tygodni przy Dyrekcyi c. k. normalnej komisyi cechowniczej w Wiedniu.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść należycie instruowane, do Wysokiego c. k. Ministerstwa handlu wystosowane podania, na ręce tutejszego c. k. Namiestnictwa w ciągu czterech tygodni od dnia pierwszego ogłoszenia niniejszego konkursu w Gazecie Lwowskiej.

Lwów, dnia 16 kwietnia 1898.

Konkurs-Ausschreibung.

In Folge Erlasses des hohen k. k. Handelsministeriums vom 1 März 1898 Zl. 235 wird behufs Besetzung des Postens eines Landes Aich-Inspectors in Lemberg in der VIII. Rangsclasse, mit den im Gesetze vom 15 April 1873 R. G. Bl. Nr. 47 systemisirten Bezügen, hiemit der Concurs ausgeschrieben.

Der Landes-Aich Inspector hat den Geschäftsbetrieb der Aichämter im Lande zu beaufsichtigen und ist zugleich Vorsteher des in seinem Amtssitze befindlichen Aichamtes.

Der Aichinspector hat mindestens alle zwei Jahre an seinem Amtssitze einen Lehrcurs für Aichmeister und Aichamts-Candidaten über das Aichverfahren und die bezüglichen Vorschriften zu halten und wird auch die anzustellenden Aichmeister zu prüfen haben.

Die weiteren Obliegenheiten des Aich-Inspectors sind in einer besonderen Instruction enthalten.

Die Bewerber um den Rosten des Landes-Aich-Inspectors haben nachzuweisen:

1. Das österreichische Statsbürgerrecht und das normalmässige Alter.

2. Kenntnis der deutschen und der beiden Landessprachen in Wort und Schrift.

3. Das mit gutem Erfolge zurückgelegte Studium an einer technischen Hochschule durch 8 Semester, wobei Bewerbern, welche das Staatsprüfungszeugniss vorlegen können, der Vorzug eingeräumt werden wird.

4. Die practische Verwendung im Aichdienste.

Falls diese letzte Bedigung nicht erfüllt werden könnte, wird sich der Bewerber zu verpflichten haben, sich beim Aichinspectorate in Wien durch mindestens 4. Wochen dem practischen Aichdienste zu widmen und die Aichmeisterprüfung abzulegen, sowie ferner (mag derselbe im practischen Aichdienste bereits thätig gewesen sein oder nicht) in Begleitung des Aich-Inspectors für Niederösterreich an der Inspection einiger Aichämter theilzunehmen und sich durch einige Wochen bei der Dierection der k. k. Normal Aichungs-Commission mit den nothwendigen Präzisionsarbeiten zu beschäftigen.

Die Bewerber um diese Aich-Inspectorsstelle haben ihre gehörig instruirten an das Hohe k. k. Handelsministerium zu richtenden Gesuche binnen 4 Wochen, vom Tage der ersten Kundmachung dieser Concursausschreibung in der ämtlichen Zeitung „Gazeta lwowska“ bei der k. k. galic. Statthalterei zu überreichen.

Lemberg, am 16 April 1898.

L. 22406 (2636 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

W skutek reskryptu Wysokiego c. k. Ministerstwa handlu z dnia 1 marca 1898 l. 235 rozpisuje się niniejszem konkurs na jedną posadę prowizorycznego cechmistrza przy głównym urzędzie miar i wag we Lwowie za kontraktem i wynagrodzeniem w kwocie 600 zł. rocznie.

Ubiegający się o tę posadę winien za pośrednictwem swej bezpośrednio przełożonej władzy lub za pośrednictwem dotyczącego c. k. Starostwa (a względnie Magistratów we Lwowie i Krakowie) wnieść do c. k. Namiestnictwa podanie zaopatrzone świadectwami odbytych nauk, złożonego egzaminu na cechmistrza w myśl § 2 ustawy z 31 marca 1875 Dz. u. p. Nr. 43 i dotychczasowego zatrudnienia lub służby, a to najdalej do 10 maja b. r.

Lwów, dnia 16 kwietnta 1898.

Concurs-Ausschreibung

In Folge Erlasses des hohen k. k. Handelsministeriums vom 1 März 1898 Zl. 235 wird behufs Besetzung des Postens eines provisorischen Aichmeisters bei dem Lemberger k. k. Aichamte gegen Vertrag und Entlohnung von 600 fl. jährlich, der Concurs hiemit ausgeschrieben.

Die Kompetenzgesuche versehen mit den Schul und bisherigen Diensteszeugnissen dann dem Zeugnis der abgelegten Aichmeisterprüfung, sind im Wege der unmittelbar vorgesetzten Behörden oder im Wege de zuständigen k. k. Bezirkshauptmannschaft (eventuell in Lemberg nnd Krakau des Magistrates) an die k. k. Statthalterei bis 10 Mai l. J. zu überreichen.

Lemberg, am 16 April 1898.

L. 394 ex 1898 (2638 3—3)

KONKURS.

W celu obsadzenia posady stałego sługi przy katedrze farmakologii i farmakognosyi w c. k. Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie rozpisuje się niniejszem konkurs.

Do powyższej posady przywiązaną jest płaca w rocznej kwocie 300 zł., dodatek aktywalny 75 zł. i relutum na ubranie w kwocie 21 zł.

Ubiegający się o tę posadę zastrzeżoną na mocy ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 l. 60 Dz. p. p. dla wysłużonych i kwalifikowanych podoficerów c. i k. armii winien udowodnić, że jest obywatelem któlestw i krajów w Radzie państwa reprezentowanych, niemniej wykazać wiek, stan, fizyczne uzdolnienie, tudzież, że umie czytać i pisać po polsku i niemiecku, oraz wykazać dotychczasowe zatrudnienie, i zachowanie się.

Kandydaci obznajomieni ze stolarstwem mieć będą pierwszeństwo.

Podanie należy wnieść najdalej do dnia 1 czerwca 1898 do Senatu akademickiego c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie bezpośrednio, a jeżeli kompetent pozostaje w służbie publicznej za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

Tylko w braku ukwalifikowanych podoficerów mogą być ewentualnie uwzględnieni inni kandydaci.

Kraków, dnia 18 kwietnia 1898.

L. 9371 (2634 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela głównego w c. k. seminaryum nauczycielskiem żeńskiem we Lwowe z kwalifikacyą do szkół średnich, a mianowicie do udzielania nauki języka niemieckiego jako przedmiotu głównego.

Do posady tej przywiązaną jest roczna płaca w kwocie 1000 zł, dodatek aktywalny według IX. klasy rangi i prawo pobieraniu dodatków pięcioletnich w niemej kwocie 200 zł.

Kompetenci udiegający się o tę posadę mają wnieść swe należycie udokumentowane po dnia za pośrednictwa swej Władzy przełożonej do Prezydyum c. k. Rady Szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 15 maja 1898.

Z C. k. Rady szkolnej krajowje.
We Lwowie, dnia 18 kwietnia 1898.

L. 204 (1—2)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich rozpisuje się niniejszem konkurs:

1. Na posadę starszego nauczyciela 4-klasowej szkoły mięszanej w Strzyżowie z płacą 450 zł. i 45 zł. na mieszkanie, ewentualnie i na posadę młodszego nauczyciela z płacą 400 zł i 40 zł. na mieszkanie.

2. Na posadę młodszego nauczyciela (nauczycielki) szkoły 2-klasowej w Lubli z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

3. Na posady nauczycieli szkół 1-klasowych mięszanych z roczną płacą 350 zł. i wolnem pomieszkaniem: w Gogolowie, Konieczkowej, Kozłówku, Łączkach i Pietruszej Woli, Różance, Pstrągówce i Wysokiej.

W szkole w Pietruszej Woli jest wykładowym język ruski, we wszystkich zaś innych polski.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić za pośrednictwem władzy przełożonej do tut. c. k. okręgewej Rady szkolnej w terminie do 1 czerwca 1898.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
Strzyżów, dnia 5 marca 1898.

Kuratele.

L. 65/98 (1) (2631 3—3)

Jan Supiński, syn Jakóba, rolnik z Iwanowki uznany umysłowo niedołężnym; kuratorem jego ustanowiono Juliana Supińskiego z wanowki.

C. k. Sąd powiatowy w Skałacie.
oddział III., dnia 20 marca 1898.

L. P. 16/98 (5) (2658 2—3)

Ignacy Turowski z Monasterzysk uznany marnotrawcą. Kuratorem ustanowiony Jan Orłowski z Monasterzysk.

C. k. Sąd powiatowy. II.
Monasterzyska, 1 kwietnia 1898.

L. cz. VII. 251/95 (4) (2654 2—3)

C. k. Sad powiatowy w Bursztynie zawiadamia, że Hnat Brynecki z Sarnek średnich za obłąkanego uznany a Wilhelm Huber kuratorem tegoż ustanowiony zoztał.

Bursztyn, O. III. dnia 8 marca 1898.

L. cz. IV. 94/97 (3) (2686)

Tekla Lisowska z Bzuchowy uznana umysłwo chorą, kuratomem dla niej Józef Lisowski tamże.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.

Trnów, 2 kwietnia 1898.

L. 4/98 (2) (2688 1—3)

Jan Fudala z Czarnego Dunajca uznany za umysłowo niedołężnego, kuratorem jego Jan Bielański„ krawiec“ tamże.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.

Czarny Dunajec 11 marca 1898.

Upadłości.

S. 3/98 (2621 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 Nr. 1 dz. u. p. p. z roku 1869 obowiązuje położonego nieruchomego majątku nieprotokołowanej firmy Leon Markus, handel towarów konfekcyjnych i że do kierowania tym konkursem ustanowiony został jako komisarz konkursowy ck. radca sądu krajowego Huzar, zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy dr. Dębicki Teofil.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe, z któregobądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili, i aby na terminie na d. 13 lipca 1898 przedpołud. do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali.

Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 8 czerwca 1898 o godz. 9 przed połud., na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy poza obrębem miasta Krakowa mieszkają, aby mieszkającego w Krakowie zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej Gazety Lwowskiej ogłaszane.

Z rady c. k. Sądu obwodowego.

Kołomyja, 12 kwietnia 1898

Rozmaite obwieszczenia.

L. 37228.

OBWIESZCZENIE

Ze względu na obecny stan zakaźnych chorób zwierzęcych na Węgrzech i Kroacyi-Slawonii, c. k. Namiestnictwo na podstawie reskryptu Wysokiego c. k. Ministerstwa spraw wewn. z dnia 16 kwietnia b r. l. 11776 znosząc swe rozporządzenie z 16 marca b. r. l. 24801 postanawia aż do odwołania co następuje:

A) Z powodu panującej **na Węgrzech**

1 **zarazy płucnej** zakazuje się wprowadzania (przywozu i przypędu) do Galicyi bydła rogatego z następujących zarazą tą zapowietrzonych z komitatów: Arva, Lipto, Nyitra, Pozsony, (z wyjątkiem wyspy Schütt), Szepes, Trencsen i Turocz jak niemniej z okręgów rządowych Alsó-Vácz (Gödöllö) i Felsö-Vácz (Ober-Weitzen) w komitacie Pest-Pilis-Solt-Kiskun, Rajka w komitacie Moson i z król. woln. m. Pozsony;

2. z powodu **zarazy „pomoru świń“** zakazuje się wprowadzania (przywozu i przypędu) do Galicyi nierogacizny z następujących zarazą tą zapowietrzonych obszarów Węgier, a mianowicie:

a) z komitatów: Bereg, Fejér Nograd, Pest-Pilis-Solt-Kiskun (z wyjątkiem zakładu tuczenia świń w Köbanya-Steinbruch), Szabolcs, Szatmar, Tolna, Torontal, Veszprem, i Zemplen dalej

b) z król woln. miast: Komárom, Maro-Vásárhely i Sopron.

B) Z powodu panującej **w Kroacyi-Slawonii** zarazy a to:

1. **zarazy „pomoru świń“** zakazuje się wprowadzania do Galicyi nierogacizny z komitatu Belovar-Kreutz łącznie z obszarami miast leżących w tym komitacie;

2. z powodu **zarazy „ospy u owiec“** zakazuje się wprowadzania do Galicyi owiec z komitatów Modrus-Fiume, Lika-Krbava łącznie z obszarami miast leżących w tych komitatach.

Wprowadzanie do Galicyi świń chudych do chowu lub na handel przeznaczonych (Futter-Laufer-Handelschweine), wzbroniony jest i nadal z całych Węgier tudzież z Kroacyi-Slawonii

Postanowienia dotyczące przywozu do Galicyi, **a mianowicie do miast:** Jarosławia, Kołomyi, Krakowa, Lwowa, Nowego-Sącza, Podgórza, Przemyśla, Stanisławowa, Stryja, Tarnowa i Żywca żywych świń tuczonych i półtuczonych t. j. takich, które mają za życia co najmniej 120 kg. wagi, z innych od zarazy pyskowo-racicowej i pomoru świń wolnych obszarów Węgier i Kroacyi-Slawonii tudzież przywozu do tych miast świń bitych (mięsa wieprzowego) z nerkami i nienaruszonym tłuszczem okołonerkowym pozostają i nadal niezmienione.

Przywóz do Galicyi bydła rogatego z innych od zarazy płucnej i pyskowo-racicowej wolnych obszarów Węgier i Kroacyi-Slawonii dozwolony jest wyłącznie kolejami żelaznymi przy zachowaniu przepisów paszportowych i przepisów o ruchu bydła.

Przekroczenia niniejszego rozporządzenia, które obowiązuje **od dnia 23 kwietnia 1898** karane będą według ustawy zdnia 24. maja 1882 (Dz. u. p. Nr. 51.) przy zastosowaniu §. 46 ust. z dnia 29. lutego 1880 i odnośnego rozporządzenia wykonawczego z dnia 12. kwietnia 1880 (Dz. u. p. Nr. 35 i 36)

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 21 kwietnia 1898.

(2715 1—3)

EDIKT.

Von dem k. k. Landesgerichte in Brünn Abth. VI. als der mit Dekret des k. k. obersten Gerichtshofes vom 18 Jänner 1898 Nr. 437 zur Abhandlung des Allodnachlasses delegirten Verlassenschaftsbehörde nach dem am 27 October 1897 verstorbenen Herrn Ferdinand Grafen Hompesch-Bollheim werden hiemit alle diejenigen, welche als Gläubiger an die Verlassenschaft des genannten Herrn Ferdinand Grafen Hompesch-Bollheim eine Forderung zu stellen haben, aufgefordert, bei diesem Gerichte zur Anmeldung und Darthuung ihrer Ansprüche am 11 Mai 1898 9 Uhr Vormittags Bureau Nr. 27 zu erscheinen, oder bis dahin ihr Gesuch schriftlich zu überreichen, widrigens denselben an die Verlassenschaft, wenn sie durch Bezahlung der angemeldeten Forderungen erschöpft würde, kein weiterer Anspruch zustünde, als insoferne ihnen ein Pfandrecht gebührt.

Vom k. k. Landesgerichte in Brünn

Abth. VI, am 26 März 1898.

T. 14/98 (3) (2669 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie Oddział VII. wdrażając na prośbę Katarzyny Jaworskiej jako administratorki spadku po ś. p. Wiktorze Jaworskim postępowanie amortyzacyjne wzywa niniejszem posiadacza rzekomo zaginionego płaszcza do 6% listu zastawnego galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi w Krakowie lit. A. Ser. III Nr. 329 nominalnej wartości 100 zł w. a. winkulowanego na rzecz kaucyi ś. p. Wiktora Jaworskiego, byłego c. k. notaryusza w Kalwaryi, by w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej części Gazety Lwowskiej licząc, takowy sądowi tutejszemu przedłożył, lub prawa swe do takowego wykazał, w przeciwnym bowiem razie na ponowne żądanie proszącej za umorzony uznany będzie.

Lwów, dnia 31 marca 1898

L. 15/98 (3) (2667 2—5)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie na prośbę Salamona Freylicha w Krakowie w dniu 17 marca 1898 l. T. 15/98 (1) wniesioną wdrażając w myśl art. 73 ust. weks. postępowanie amortyzacyjne, wzywa posiadacza weksla z daty „Oleszyce, den 10 Februar 1898 Pr. Fl. ö W. 1 50. Am 15 Juni 1898 zahlen Sie gegen diesen prima Wechsel an die Ordre eigene die Summe von Gulden Tausend Fünfsig ö. W. den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung lt. Bericht“ przez Mosesa Aschkenasy wystawionego przez Barucha Holländer i Salamona Sonntag akceptowanego, zaś żyrem Mosesa Aschkenasy, Efroima Leissner i Saula Laufer opatrzonego i u Efroima Leissner we Lwowie płatnego w końcu stampilią „Salamon Freylich Nr 844“ opatrzonego, ażeby w przeciągu dni 45 licząc od dnia płatności weksla, a więc od dnia 16 czerwca 1898 roku weksel ten sądowi tem pewniej przedłożył, względnie swe prawa do niego wykazał, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu weksel ten na ponowne żądanie proszącego za umorzony uznany zostanie.

C k. Sąd krajowy cyw. we Lwowie.

Oddział VII., dnia 30 marca 1898.

L 12/98 (1) (2599 2—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny w Krakowie wdrażając na prośbę Towarzystwa Dyrekcyi ubezpieczeń w Krakowie po myśli § 2. ust. z dnia 3 maja 1868 Nr. 36 dz. p. p. postępowanie amortyzacyjne, wzywa każdego posiadacza policy, przez Towarzystwo wzajemn. ubezpieczeń w Krakowie wystawionej, z daty Kraków, dnia 29 maja 1891 Nr. 24019, zabezpieczającej kapitał 2000 zł. na wypadek śmierci Gustawa Mally okazicielowi płatnej, by takową w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, od dnia tego ogłoszenia tut. sądowi przedłożył, gdyż w przeciwnym razie polica ta na powtórne żądanie podającego Towarzystwa, za umorzoną uznaną zostanie

C. k. Sąd krajowy oddział VI.

Kraków, dnia 12 marca 1898.

C. 854/98 1 (2646)

Przeciw Wojciechowi Slósarzowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie przez Pinkasa Melocha pozew o 100 zł.

Na podstawie pozwu tego wydano przeciw Wojciechowi Slósarzowi nakaz zapłaty z d. 13 kwietnia 1898.

Celem strzeżenia praw Wojciecha Slósarza ustanawia się p. adw. dr. Alojzego Malawskiego w Tarnowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wojciecha Slósarza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy Oddział II.

Tarnów, 13 kwietnia 1898.

Cw. 890/98 1 (2649)

Przeciw Wojciechowi Slosarzowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do ck. sądu obwodowego w Tarnowie przez Natana Süsskinda pozew o 100 zł.

Na podstawie pozwu wydanym został nakaz zapłaty z d. 16 kwietnia 1898 Cw. 890/98 1.

Celem strzeżenia praw Wojciecha Slosarza ustanawia się pana adw. dr. Alojzego Malawskiego w Tarnowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wojciecha Slosarza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy Oddział II.

Tarnów, dnia 16 kwietnia 1898.

Cw. II 1071/98 (2641)

Przeciw Władysławowi Kobylskiemu którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został przez firmę S. Mikucki w Krakowie pozew z zapłatę sumy wekslowej 70 zł. a. w.

Na podstawia pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenie praw Władysława Kobylskiego ustanawia się p. adw. dr. Kulczyńskiego w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie,się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd kraj jako handl. Oddział II.

Kraków, 5 kwietnia 1898.

Cw. 985/98 3 (2640)

Przeciw Zygmuntowi Nichthauserowi z Bielska którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do ck. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez powiatową Kasę Oszczędności w Wieliczce przez adw. dr. Wilhelma Daileza w Krakowie pozew o zapłacenie sumy wekslowej 775 zł. aw. zpn.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty sumy 775 zł. aw. z pn. pod d. 28 marca 1898 Cw II 985/98 1.

Celem strzeżenia praw nieobecnego Zygmunta Nichthausera ustanawia się p. adw. dr. Mandelbauma w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego Zygmunta Nichthausera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handl. Oddział II.

Kraków, 5 kwietnia 1898.

L. 26 II. Kołomyja 98 (1) (2616)

C. k Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Kasy oszczędności w Kołomyi przeciw Józefowi Shmiedt Józefa i tow. o 37 zł. ct dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Józefa Schmidta Józefa adw. dr. Hullesa kuratorem z substytucyą adw. dr. Zipsera i doręczył kuratorowi adw. dr. Hullesowi tus uchwałę z 20 marca 1897 l. 5187 dla Józefa Schidta Józefa przezoczona.

Z C. k, Sądu obwodowego.

Kołmyja, dnia i marca 1898.

L. IV 307/58 (1) (2604 1—3)

W sprawie spadkowej po Esterze Jetres w Brodach dnia 17 grudnia 1895 zmarłej, ustanawia się dla nieznanych z życia i miejpobytu Mendla Rosenblitt Irtriga Rosenblatt i Schulima Rosenblatt kuratora w osobie dr. Jakóba Byka adwokata w Brodach i temuż tusądową uchwałą z dnia 25 maja 1888 l 7652 dla wyżej wymienionych przeznaczoną, któży za zrekających się spadku po Esterze Jetres uznani zostali, doręcza się i o tem ich niniszem się uwiadamia.

Z C. k. Sądu pewiatowego Oddz. I.

Brody, dnia 28 stycznia 1898.

Firm. 56 st. II. 265 (26

KUNDMACHUNG.

Das k. k. Kreis- als Handelsgeri macht bekannt es wird dem Registerfüh aufgetragen bei der Firma „Commercielle u Indusrielle Creditbank registrirte Genoss schaft mit beschränkter Haftung“ in Nadwó einzutragen, das bei der am 1 Februar 18 abgehaltenen Generalversammlung an Ste des verstorbenen Direktors mitgliedes Leis Meisels, Koppel Brenner Rabiner in Stanisl zum Direktor gewählt wurde.

K. k. Kreis-Gericht Stanislau

Abtheilung IV., am 5 Februar 189

Firm. 31 stow. II. (81) (264

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy głasza, że równocześnie poleca prowadzącem rejestr stowarzyszeń wpisanie przy firmie „T warzystwo kredytowe i oszczędności w Tł maczu“, że na walnem zgromadzeniu człon ków 9 lutego 1898 odbytem wybrano pon wnie na nowe trzechlecie w miejsce ustępu jących ks. Ignacego Tychowicza i Kazimierz Jasińskiego, na dyrektora kontrolora ks. Ig Tychowicza' zamieszkałego w Bortnikach, n kasyera Kazimierza Jasińskiego w Tłumaczu

Zastępcami zas wybrano Michała Pic trowicza na zastępcę dyrektora i Rudolfa Za górskiego na zastępcę kasyera.

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie

Oddział IV., dnia 26 lutego 1898.

L. 6866 (2657 1—3

Mikuliniecki Sąd powiatowy wzywa nie wiadomego z życia i miejsca pobytu Filemon Baściuka, aby w przeciągu roku i sześciu ty godni deklaracyę do; spadku po Iwanie Ba ściuku w roku 1888 bez pozostawienia ostatnie woli w Myszkowicach zmarłym wniósł, lub miejsce swego pobytu tut. Sądowi podał, w razie bowiem przeciwnym rozprawa spadkow z resztą spadkobiercami i z jego kuratoren przeprowadzoną zostanie.

Mikulińce, 6 października 1897.

L. 12963 (2655 1—3

C. k. Sąd powiatowy w Haliczu za wiadamia z życia i miejsca pobytu niewia domego Karola Gryzowskiego Jędrzeja, że celem doręczenia mu tusądowej uchwały tabularne z 16 czerwca 1896 l. 6288 ustanowiono ku ratorem ad actum Grzegorza Jankowskiego z Meduchy.

Halicz, 10 grudnia 1896.

L. 6058 (2692)

C. k. Sąd powiatowy w Rozwadowie dla niewiadomej z miejsca pobytu Feigi Ledermann ustanawia kuratorem ad actum c. k notaryusza Ludwika Miąsika, doręczając temuż tut. sąd. rezolucyę hipoteczną z dnia 26 lutego 1895 l. 9261.

Rozwadów, dnia 17 stycznia 1898.

L. E. 45/98 (1) (2685 1—3)

Ces. król. Sąd obwodowy w Przemyślu ustanowił w sprawie Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie przeciw masie konkursowej Romana hrabiego Drohojowskiego o zapłacenie 70.000 zł. z przynależytościami dla niewiadomej z miejsca pobytu, Maryi z Kotarskich hrabiny Drohojowskiej, kuratorem adwokata dr. Kormosza.

Wzywa przeto takową, aby z tym kuratorem się porozumiała, lub innego prawnego zastępcę sobie obrała, i o tem Sądowi doniosła, gdyż inaczej skutki zaniedbania sama sobie przypisać będzie musiala.

Przemyśl, 5 kwietnia 1898.

L. Firm. 98/98 (2684)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Samborze oddział V. ogłasza, że do rejestru spółek handlowych wpisaną została firma „Dzierżawa propinacyi w Chyrowie M. Scharf i S. Aleksandrowicz“.

Jawnymi członkami tej spółki są Majer Scharf i Saul Aleksandrowicz, właścicielie browaru w Huczku ad Dobromil zamieszkali. Spółkę zastępuje każdy ze spólników jawnych waznie i spółkę obowiązująco.

Spółkę podpisywać będzie każdy ze spólników w ten sposób, że pod tekstem: „Dzierżawa propinacyi w Chyrowie“ umieści własnoręcznie podpisy M. Scharf i S. Aleksandrowicz.

Sambor, 2 kwietnia 1898.

L. Firm. 23/98 (2676)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłaszaże: „Firma Ludwig Ilge Cantineur in der Feldjäger Kasserne Rawa ruska“ została na dniu 14 marca 1898 wpisaną do rejestru firm pojedyńczych.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy.

we Lwowie Oddz. IV. 31 marca 1898.

L. 6725/97 (2575 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Dwosię Brumberg vel Bromberg, że w sprawie Nuchima Irego 2 im. vel Altera Durst, o intabulacyę prawa własnośai do połowy realności lwh. 167 Rohatyn dlań na jej koszt i niebezpieczeństo kurator ad actum w osobie dra Mańkowskiego z Rohatyna ustanowiony i temuż wspomniana uchwała doręczoną została.

C. k. Sąd powiatowy.

Rohatyn, dnia 17 sierpnia 1897.

L. 5373 (2539 3—3)

W depozycie tut. sądowym przechowana jest kwota 39 zł. 26 ct. a. w. pochodząca ze sprzedaży 2 klaczy i źrebięcia skradzionych w listopadzie 1872 w okolicy nadgranicznej Królestwa Polskiego na szkodę niewiadomych właścicieli.

Wzywa się niniejszem niewiadomych właścicieli, aby w ciągu roku od dnia umieszczenia tego edyktu zgłosili się i swe prawa wykazali.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, 30 października 1896.

L. III 1213|91 (1|II). (2543 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Horodence zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Benjamina Munczeka i Altera Rubina Munczeka, że w sprawie Herscha Bernstein przeciw Leibowi Streifler pto 2321 zł. z pn., ustanowiony został kuratorem dla powyższych niewiadomych z życia i miejsca pobytu Benjamina Munczeka i Altera Rubina Munczeka p. adwokat dr. Białkowski w Horodence.

Wzywa się przeto tychże, ażeby potrzebnych informacyi temuż ustanowionemu kuratorowi udzielili, lub innego na zastępcę sobie obrali, w przeciwnym bowiem razie skutki niedbalstwa sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział II.

W Horodence, dnia 11 lutego 1898.

L. cz. VI. 592/97 (2) (2545 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie zawiadamia Jaśka Korszyłowskiego z życia i miejsca pobytu nieznanego, że dla tegoż w sprawie tabularnej Franciszka Toporowskiego o wpis prawa własności do pgr. l. 1400/2 whl. 332 gminy Dmuchawiec Marcin Toporowski kuratorem ustanowiony został.

Kozowa, O. I. 31 marca 1898.

T. 2/98 1 (2613 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi wzywa posiadacza zaginionego wekslu z daty Kołomyja 7 lipca 1896 na 50 zł. aw. opiewającego d. 1 listopada 1896 płatnego na Abrahama Dawida Schlesingera w Kołomyi przekazanego akceptem tegoż Abrahama Dawiada Schlesingera zaopatrzonego, a na rzecz Augusty Garczyńskiej jako wystawicielki na własne zlecenie wystawionego, aby weksel ten w przeciągu 45 dni sądowi tem pewnej przełożył, gdyż po upływie tego terminu weksel powyższy zostanie uznany za amortyzowany.

C. k. Sąd obwodowy Oddział V.

Kołomja, 27 marca 1898.

L. 11729 (2662 2—3)

Zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomą Ludwikę z Patrońskich Machnik, że Katarzyna Dudka wytoczyła przeciw niej i innym pod dniem 21 października 1897 l. 11729 skargę drobiazgową o 30 zł. i że do rozprawy wyznaczonym został termin na dzień 24 maja 1898 o godz. 9 rano, a dla niej kuratorem adw. dr. Leona Madeyskiego zamianowano.

Ludwika z Patrońskich Machnik winna kuratorowi środki dowodowe dostarczyć, lub o ustanowieniu innego zastępcy sąd tutejszy zawiadomić, inaczej skutki z zaniedbania wynikłe sama sobie przypisze

C. k. Sąd powiatowy.

Tyczyn, 30 października 1897.

L. III. 4372/94 (5) (2586 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kołomyi Od. II. oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Chaimowi Józefowi Zellermajerowi, że celem doręczenia mu tus. wyroku z 22 grudnia 1897 l. 22132 w sporze Eliasza Krissa i tow. przeciw Chaimowi Józefowi Zellermajerowi o zapłacenie kwoty 148 zł. 33 ct. zapadłego dla niego p. dr. Milgroma adw. kr w Kołomyi kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc pozwanego, ażeby temu środków dowodowych dostarczył lub innego zastępcę tut. sądowi oznajmił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Kołomyja, dnia 23 lutego 1898.

L. 2191 (2625 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Rzeszowie jako instancya spadek po śp. ks. Danielu Sulikowskim zmarłym dnia 2 marca 1892 w Słocinie przeprowadzająca, wzywa po myśli §. 128 patentu niespornego wszystkich sądowi nieznanych, którzyby zamierzali rościć sobie prawo do spadku z jakiegobądź tytułu, by w przeciągu jednego roku licząc od dnia ogłoszonego edyktu w Gazecie urzędowej po raz trzeci, zgłosili się z prawami swoimi do tegoż sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia wnieśli oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek przeprowadzonym będzie z tymi i tym spadkobiercom przyznany, którzy oświadczą się dziedzicami i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą.

Zarazem zawiadamia się tychże niewiadomych spadkobierców iż kuratorem dla nich ustanowiony jest dr. Julian Malec adwokat krajowy w Rzeszowie.

Rzeszów, 29 kwietnia 1896.

L. T 15/98 1 1/V (2579 2—3)

Na prośbę Barucha Proppera c. k. sąd krajowy w Krakowie wzywa każdego, ktoby posiadał którykolwiek z dwóch weksli lub oba weksle z daty Kraków, dnia 15 listopada 1893 w miesiąc od daty wystawienia płatne jeden na kwotę 1.200 zł. w. a., a drugi na kwotę 1000 zł. a. w. opiewające przez Romana hr. Bnińskiego akceptowane, aby takowe w 45 dni od trzeciego ogłoszenia tego edyktu w gazecie licząc tem pewniej weksle te w sądzie tut. okazał, ile że na powtórne żądanie podającego takowe za umorzone uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy Oddział VI.

Kraków, 23 marca 1898.

L. 290/96 (2) (2659)

W sprawie spadkowej po Iwanie Huku z Faszczówki ustanawia się dla niewiadomej z miejsca pobytu Jaryny Huk 2o Kozij w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie Zacharka Fedyszyn gospodarza z Faszczówki.

Tenże kurator zastępywać będzie Jarynę Huk 2o Kozij w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy w Skałecie

Oddział III., dnia 16 lutego 1898.

Doniesienia prywatne.

Ostrzega się przed fałszerstwem.

Brazaya

wódka francuska

jest uznanym, doświadczonym środkiem leczniczym, szczególnie się nadającym **do masażu**, służy znakomicie **do konserwowania ust i zębów**, szczególnie odpowiednie **do nacierania głowy, wzmacnia włosy i usuwa łuski.**

Cena z przepisem użycia, mała flaszka 45 ct., wielka fl. 90 ct.

Marka ochronna nr. 19 i 20. 400

Flaszki mają wyciśniętą firmę Brazay. Na flaszce powyższa winieta widoczną.

Prawdziwe do nabycia we Lwowie u Z. Ruckera, J. Walacha i Syna.

Pierwsza c. k. austr. węg. wyłącznie uprzyw.

Farb fasadowych

fabryka Karola Kronsteinera, Wiedeń III. Hauptstrasse 120

(we własnym domu).

Odszczególniona złotymi medalami.

Dostawca arcyksiążęcych i książęcych zarządów dóbr, c. k. zarządu wojskowego, **kolei żelaznych, towarzystw przemysłowych, górniczych i hutniczych,** wielu towarzystw budowlanych, **przedsiębiorców budowlanych i budowniczych,** jakoteż wielu fabrykantów i właścicieli realności. — Farb tych, które są w stanie sproszkowanym i rozpuszczają się w wapnie w 40 rozmaitych w orach od 16 ct. za klgr. używa się do powlekania fasad domów a powłoka równa się zupełnie olejnej powłoce.

Farby olejne, lakiery i pokosty własnego wyrobu, **lakiery, farby, pendzle** i t. p.

Wzory i pouczenie użycia gratis i franko. 352

M. BEYER i SPÓŁKA

Lwów ul. Karola Ludwika l. 1

MAGAZYN

płócien i bielizny stołowej, gotowej bielizny dla pań, mężczyzn i dzieci; pończoch, skarpetek i innych artykułów.

Gotowe kompletne wyprawy ślubne. 3

We wszystkich składach Perfum, Aptekarzy, Drogistów i Fryzyerów znajduje się

VELOUTINE

Puder ryżowy specyalnie PRZYGOTSWANY Z BIZMUTEM

Przez **CH^ES FAY**, Fabrykanta Perfum

PARYŻ, 9, Ulica de la Paix, 9, PARYŻ

34

Ogłoszenie Licytacyi.

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny

BANK HIPOTECZNY

we Lwowie

podaje do powszechnej wiadomości, że zapadłe z dniem

31 grudnia 1897

a nieprolongowane i niewykupione

zastawy w kasie zaliczkowej,

mianowicie:

papiery wartościowe, klejnoty, drogie kamienie, perły, korale, złoto, srebro itd.

dnia 9 i 10 maja 1898 r.

o godzinie w pół do 10. przed południem wobec c. k. notaryusza przez publiczną licytacyę najwięcej ofiarującemu za gotowiznę sprzedane będą.

Licytacya odbędzie się w lokalnościach gmachu Banku hipotecznego pod l. 15 plac Halicki.

UWAGA. Tylko do dnia poprzedzającego licytacyę mogą być przeznaczone do sprzedaży zastawy wykupione lub odnośne zaliczki prolongowane.

Dyrekcya.

433

Cukry znakomite deserowe

od lat 15 uznane za najlepsze, **czekolada** w różnych gatunkach oraz **kakao** odtłuszczone sproszkowane

poleca 57

H. TRETER

właściciel parowej fabryki czekolady,
Lwów, ul. Kopernika l. 3.

Opilstwo natychmiast uleczalne

z wiedzą lub bez wiedzy pacyenta, podług dr. med. Schulze, król. pruskiego nadlekarza. Gwarancya. Za nadesłaniem 20 fen. w markach pocztowych. **A. Vollmann, Berlin N. W. Thurmstrasse 80.** 221

SPORY

słynne na całym świecie

klatawskie wspaniałe goździki

odznaczone w Pradze, Wiedniu, Lyonie, Antwerpii itd najwyższemi nagrodami

10 sztuk w 10 rodzajach . zł. 3.—
20 „ „ 20 „ . „ 5.50
50 „ „ 50 „ . „ 13.—
100 „ „ 100 „ . „ 25.—

Bez nazw i opisu kolorów 50 prc. taniej.
OLBRZYMIE GOŹDZIKI 5 sztuk zł. 4.50,
„ „ 10 „ „ 8.—.
OGRODOWE GOŹDZIKI w najpiękniejszych kolorach, wszystkie pełne 10 szt. zł. 1, szt. 100 zł. 9.
GOŹDZIKI REMONTANTY 10 szt. zł. 4, 50 sztuk zł. 16, 100 sztuk zł. 30 oferuje 353

Cenniki gratis wysyła

FR. SPORA

Exportowe ogrodnictwo i chów goździków en gros.
Klattau, Czechy.

Każdy

może zarobić sobie dziennie do 10 zł. przez podjęcie się sprzedaży na raty ustawą dozwolonych papierów państwowych i losów. Oferty przyjmuje: Dom bankowy istniejący od roku 1866, **H. Fuchs, Budapeszt,** IV. Kecskemetergasse 1.
Założony w roku 1866. 499

Celem położenia tamy nadużyciom niektórych restauratorów, mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że

piwo okocimskie

sprzedają na szklanki tylko następujące firmy:
Naftuła Toepfer, ulica Trybunalska l. 18,
Adler Markus, plac Akademicki.
Arnold Nathan Rynek.
Auerhahn Hermann Kopernika 12.
Arnold Wilhelm ul. Batorego.
Bukalski Władysław Szeptyckich.
Ehrlich Józef kawiarnia Teatralna,
Flieg Józef, ul. Jagiellońska l. 22.
Fried Jakób, Rynek 13.
Garfunkel Osiasz, pod Polakiem, ul. Wałowa.
Genzel Ignacy, ul. Kazimierzowska l. 11.
Górski Zygmunt, ul. Krasickich l. 7.
Grünfeld Adolf Janowska 7.
Hellman Wilhelm ul. Kazimierzowska.
Herold Antoni, ul. Sykstuska 14.
Jankowski Józef, ul. Halicka.
Kraus Adolf ul. Skarbkowska 9.
Kostkiewicz August, ul. Wałowa l. 13.
Kozłowski Władysław, ul. Gródecka 79.
A. W. Menkes pl. Marjacki l. 3.
Landes Michał Skarbkowska 4. 45
Landes Jakób, ul. Halicka.
Lemel S. ul. Gródecka 54.
Löwenheck Jakób ul. Trybunalska 4.
Ludwig Jan, ulica Krakowska l. 7.
Łopaczyński Wojciech, ul. Gródecka 79.
Menkes A. W., plac Strzelecki 3.
Nowożeniuk J., ul. Kopernika 4.
Max Tuch
Pomeranz A., Rynek 7.
Przybylski Karol, ulica Teatralna naprzeciw Kościoła OO. Jezuitów.
Reinbach Pinie, plac Gołuchowskich.
Rothberg ul. Kazimierzowska pod złotym Capkiem.
Jakób Voise ulica Żółkiewska
Rudziński Antoni, restauracya kolejowa,
Reich Samuel, Rynek.
Salzberg H., ulica Kołłątaja róg Kazimierzowskiej
Sonnenschein Dawid, róg Gródeckiej i Solarni.
Stoll S., ulica Sobieskiego
Schwili J., Krasickich 20.
Tannenbaum Wilhelm, ul. Karola Ludwika l. 31.
Täutzer S. E., Chorążczyzna 20.
Teichmann Teofil, Dominikanska 2.
Tuch M. ul. Grodzickich 4.
Voise Jakób, Żółkiewska.
Ważny Jan, ul. Czarnieckiego.
H. Wohlisch, ul. Gródecka.
Zimmet H., ul. Kazimierzowska.
Zuckermann Szymon, ul. L. Sapiehy.
H. Wohlisch, ul. Gródecka.

Główne zastępstwo i skład piwa beczkowego u p. **Ozyasza Wixla i Syna,** ul. Bogusławskiego l. 13, telefonu nr. 6
Skład piwa flaszkowego u p. **S. Wiesera,** Sykstuska 14, telefon 149.

Na przyszłość ogłaszać będę każdej niedzieli w pismach lwowskich nazwiska restauratorów, którzy **piwo okocimskie** sprzedają a nadto zastrzegam sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedaży obcego piwa pod marką okocimskiego.

Jan Götz,
browar w Okocimie

Niemka

zdolna do gospodarstwa lub wychowania dzieci, poszukuje posady. Zgłoszenia: Klara Hoheisel, Ratibor, Neumarkt. 426

Nowość.
Amerykański
Cyrk gimnastyczny
(Variete)
Lwów, ul. Szpitalna 3

rozpoczął na obecny sezon szereg nader zajmujących przedstawień wykonywanych przez najlepszych artystów i artystki (30 osób) z dziedziny wyższej gimnastyki, ekwilibrystyki, komicznych scen klownów, pantomimy i innych tu niewidzianych jeszcze osobliwości jakiemi są:

Miss Roza,
atletka, która dźwiga wielkie ciężary, kule,
również występ pana
Mister Silling,
człowieka o żelaznej skórze, który tańczy na nożach, gwoździach ostrych, lub szkle zupełnie nagiemi nogami i wiele innych bardzo zajmujących rzeczy, codzień z odmiennym programem.

Ceny miejsc: Krzesło 80 ct., I miejsce 50, II m. 40 ct., III m. 30 ct., galerya 20 ct., dzieci w towarzystwie rodziców na krzesła i I miejsca płacą połowę.

W niedzielę i święta dwa wielkie przedstawienia.

Cyrk jest elegancko urządzony i zabezpieczony od wiatru i deszczu, z wysokim szacunkiem.
H. Rożagi, Dyrektor cyrku.

Starszym i młodym
polecamy dla pouczenia wyszłe świeżo w nowem pomnożonem wydaniu dziełko radcy med. dr. Müllera o
chorobach systemu nerwowego i płciowego
i radykalnem ich wyleczeniu. **Opłacona** przesyłka za nadesłaniem **60 ct.** w markach listowych
Curt Röber, Braunschweig. 110

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU.
Miód na bolący wrzeciadecki, pęcherze, odmrożenia, kurzyki, wszy, wszyscy, liszaje, bezsenności, [illegible] nerwowe, kąpiel i wyziewy na części ciała pomalych [illegible] wszelkie choroby [illegible]; natychmiast wyrzucanie włosów na brzuchu i głowie i skutecznie działa na porost włosów.
Słoik 30 franków na Francji w Paryżu w aptece p. MOULIN 30, rue Louis-le-Grand.
VIRESCIT EUNDO
We Lwowie w aptece pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera, Ehrbara i Krzyżanowskiego. — W Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Radcka Wiszniewskiego i Hellera. 52

Bensdorpa czyste holandzkie Cacao

Gdy się żąda tej na całym świecie słynnej znakomitej marki, to jest się pewnym, że się otrzymuje **czysto dobre** Kakao, nader pożywne i obfite w składniki zastępujące mięso.

160

Ochronna marka:
Kotwica.

Liniment. Capsici comp.

z apteki Richtera w Pradze,
uznane jako **znakomite uśmierzające nacieranie**; po cenie 40 kr., 70 kr. i 1 fl. do nabycia we wszystkich aptekach. Tego
powszechnie ulubionego środka domowego
należy zawsze żądać tylko w butelkach oryginalnych z naszą ochronną marką „Kotwicą" z apteki Richtera i z przezornością uznawać tylko butelki z tą marką jako „wyrób oryginalny.
Apteka Richtera pod złotym lwem w Pradze.

13

Powróciwszy z Wiednia mam zaszczyt zawiadomić Wielmożne Panie, że porobiłam znaczniejsze zakupna na sezon wiosenny i letni, w nowościach materyi, koronek, haftów i t. p. Polecając na zamówienia i gotowe suknie jak również i robotę po umiarkowanych cenach upraszam najuprzejmiej o odwiedzenie mego magazynu przy pl. Halickim l. 14 I. piętro.

Z wysokiem poważaniem
Józefina Dąbrowska.

WILDBAD EMPFING

wysokości 570 m. Górna Bawarya stacya. Traunstein na lini kol. Monachium-Salzburg.
Istnieje od roku 1584.
Od roku 1847 w posiadaniu rodziny Seywald.
Doskonale urządzony Zakład wodo leczniczy. Specyalność: Kneippowskie leczenie zimną wodą pod lekarskiem kierownictwem **p. dr. Kleinschrod'a** długoletniego prymaryusza u ks. Kneippa w Wörishofen. Świetne wyniki w początkach chorób płucnych i w anemii. — Kąpiele mineralne, solankowe, błotne z igle drzew szpilkowych i t. d. Wygodne utrzymanie. Doskonałe łóżka. Pensyonat, Lawn-Tenis, Krokiet, bilard etc. Telefon w domu. Bliższe szczegóły w prospektach.
Otwarcie sezonu 20 kwietnia. Dla wielebnego duchowieństwa własna kaplica w domu.
421 **Hans Seywald,** właściciel.

Pora wiosenna i letnia 1898.

Prawdziwe berneńskie materye

Odcinek 3·10 mtr. długi, na całkowite ubranie męskie wystarczający, kosztuje tylko	zł. 2·95, 3·70, 4·80 z dobrej zł. 6·— z lepszej zł. 7·75 z wybornej zł. 9·— z bardzo wybornej zł. 10·50 z przewybornej	prawdziwej wełny owczej.

Odcinek na czarne ubranie salonowe 10 zł. Materye na zarzutki, pakłaki, (lodeny) dla turystów, wyborne czesanki (kamgarny i t. d., wysyła po cenach fabrycznych znany ze swej rzetelności i sumienności fabryczny skład sukna

Siegel-Imhof w Bernie (Morawy).

Próbki za darmo i opłatnie. — Dostawa ściśle podług próbki poręczona. Korzyści dla prywatnych odbiorców z zamawiania materyi wprost u powyższej firmy na miejscu fabrycznem są znaczne.

159

Pierwsze międzynarodowe przez Władzę upoważnione

(Biuro Patentów. H. Palm Michalecki i Sp.)

pierwej I. plac Stefana 8 439
przeniesione od 18 kwietnia b. r.
Wiedeń I. Bäckerstrasse 1, „Regensburgerhof".

(Künstlerhaus)

432

Pałac sztuk pięknych i Tow. muzycznego

Wiedeń I, ulica Gizeli.
Pod Protektoratem Jego Cesarsko-Królewskiej Wysokości Najdostojniejszego Arcyksięcia Ottona

Jubileusz. wystawa dzieł sztuki 1898

urządzona przez stowarzyszenie artystów wiedeńskich.
Karta wstępu 50 ct. — w niedziele i dnie świąteczne po południu od godziny 3ej 30 ct. — Karty abonamentowe 10 sztuk 4 zł. — Katalog 50 ct.

Bardzo praktyczny w podróży — niezbędny po krótkiem nawet używaniu.
Zbadany przez władzę sanitarną
(wedle reskryptu z daty Wiedeń 3 lipca 1887).

Sarg's Kalodont

najtańszy i najlepszy środek do czyszczenia zębów.

By należycie oczyścić swe zęby, nie wystarczy wypłukać usta tylko odpowiednim płynem, do tego jest niezbędnie potrzebnem używanie specyalnego środka oczyszczającego zęby.
Wszędzie do nabycia. 230

Nächste Ziehung am 2 Mai

mit nur 3 fl. monatlich
spielt man auf nachstehende **fünf Lose** in

13 Ziehungen jährlich

und erhält diese fünf Lose nach vollständiger Bezahlung ausgefolgt:

1 Ital. Kreuz-Los,
1 Serb. 10 Frcs. Staats-Los.
1 Oesterr, Kreuz-Los,
1 Unger. Kreuz-Los,
1 Dombau-Los.

Haupttreffer
100.000 Frcs.
75.000 „
30.000 „
35.000 Lire
20.000 „
35.000 fl.
20.000 „
10.000 „
u. s. w.

Jedes Los **muss** einmal und kann auch zweimal gezogen werden.
Spielrecht nach Erlag der ersten Rate.
Ich erlasse alle **5** Lose zusammen gegen **23** Monatsraten a **3 fl.** oder **17** Monatsraten a **4 fl.**
Bei Bestellungen erbitte ich die erste Rate und 20 kr. auf Franco-Retour des Bezugscheines mittelst Post-Anweisung. — Die ferneren Einzahlungen können portofrei bei allen k. k. Postämtern für mich geleistet werden.

Ziehungen:
2 Mai
13 Mai
1 Juli
1 August
1 September
1 September
13 September
2 November
2 Jänner
14 Jänner
1 Februar
1 März
1 März

Verlosungskalender pro 1898 gratis.
Alle in das Bankgeschäft einschlägigen Ordres werden prompt und coulant ausgeführt.

S. KAUDERS

vormals W. J. Guth & Comp.
Bank- und Wechslergeschäft
Wien I. Schottenbastei Nr. 14. 445

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem $1\frac{1}{2}$ centa, tłustym petitem dwa centy.

Poszukuje się do wydzierżawienia placu 250 do 300 sążni kwadr. w śródmieściu, blisko stacyi tramwaju. Oferty pisemne z podaniem dokładnego adresu: Ajencya dzienników, Pasaż Hausmana 9.

Cytra do sprzedaży za bardzo przystępną cenę. Adres: ul. Gołębia 5, I piętro.

Drut kolczasty cynkowany do ogrodzeń po zł. 4 za 100 metrów. Siatka druciana, lakierowana, do osłony okien po zł. 1 za metr □ poleca
Piotr Chrząstowski
handel żelazny, we Lwowie, plac Kapitulny 1 (naprzeciw katedry). 460

ROWERY
najlepszych fabryk angielskich, francuskich poleca najtaniej handel
Ed. Hawranek, Lwów. 454

Lekcye szermierki na pałasze i florety. Warunki bardzo przystępne. Bliższe szczegóły ul. Batorego l. 32, pierwzze piętro, każdego dnia od g. 4 do 6. — Dla młodzieży akademickiej i uczniów szkół średnich ceny zniżone.

Precz z szelkami
Do przejrzenia otrzyma każdy franko za zwróceniem franko Pasek sprężynowy zdrowia do przytrzymywania spodni, wygodny, do każdej miary, zdrowa postawa, nie zatrzymujący oddechu, bez ciśnienia, bez potu, bez guzików, sztuka 75 ct. (3 sztuk 1·80 za zaliczką) M. Jellinek Wiedeń II. Erzherzog Carls-Pl. 14/16. 434

Cudnie spiewające kanarki
wysyła za zaliczką od 8 do 20 marek na ośmiodniową próbę śpiewu. Klatki i zatoczki praktyczne premiowane na wszystkich wystawach światowych. Prospekty gratis.
W. Heering, 103
St sberg (Harz) 4 Andrea27.

Biskwity angielskie
Swietne w smaku wyrabiane co dzień świeże na maszynach przez umyślnie sprowadzonego specyalistę zagranicznego 1/2 kl. 1 zł.
poleca 376
H. Tretter
właść. parowej fabryki czekolady i cukrów
plac Maryacki l. 7 róg ul. Kopernika
obok apteki Wgo Mikolascha.

Pasaż Hausmana
I. Lwowskie 371
Photo-Plasticon
od 24 kwietnia do 1 maja jest do widzenia 459
Kanada i Chicago.
Wstęp 10 centów.

Najtańszy skład towarów
optycznych i mechanicznych
B. KOPERNICKIEGO
we Lwowie, plac Halicki liczba 1

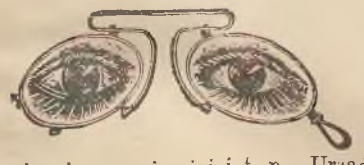

poleca po cenach najtańszych okulary, ćwikiery, lornety, barometry, ciepłomierze mikroskopy, lupy kompasy, taśmy miernicze, raiscaigi i t. p. Urządzenie dzwonków elektrycznych. Zamówienia z prowincyi załatwia punktualnie odwrotną pocztą. Wszelkie naprawy najtaniej i najrychlej. 32

ANTONI GUDIENS
we Lwowie, plac Maryacki,
(Hotel Europejski)
poleca na 385
suknie damskie najnowsze Batysty, Zefiry, Perkale, Satyny, Lewantyny, Płótna bułgarskie. Materyały na suknie do „Lawn-tenis" Halki, Żupony, Szale, Pończochy, Skarpetki, Płótna i Szifony na bieliznę oraz wielki skład
Bielizny stołowej.

Parkiety i posadzki deszczułkowe
oraz wszystkie wyroby stolarskie, jako to:
drzwi, okna, krzesła, stoliki ogrodowe itp.
poleca fabryka parowa
Braci Wczelak we Lwowie.
Poszukuje zakupna większej ilości materyałów, a to: brusów sosnowych, dębowych i jaworowych w różnych grubościach i długościach. 455

Kneipowska procedura.
W zakładzie wodoleczniczym w Brandeis ad. Adler w Czechach. Stacya kolejowa na linii głównej Wiedeń Praga $2\frac{1}{4}$ godzin jazdy pospiesznym pociągiem z Berna 5 minut oddalona. Romantyczna okolica. Zdrowy klimat. Eleganckie wygodne pomieszkania dla 60 osób. Zupełne utrzymanie w pensyonacie. Kuchnia we własnym zarządzie.
Początek sezonu 16 maja
Prospekty rozsyła oraz przyjmuje zgłoszenia 403
Dr. Józef Wieser, Praga 557, II.

W okropnej nędzy pozostaje familia M. z 7giem dzieci, 27 Zamarstynów.

Tadeusz Miłaszewski

zegarmistrz
Lwów,
ulica Akademicka l. 3
poleca swój
skład zegarków
kieszonkowych i stołowych, ściennych i podróżnych.
Każda sprzedaż i naprawa pod gwarancyą.
Założony w r. 1855. 314

Kościelne
świece woskowe, paschały, stoczki, kwiaty do świec, świece Apollo 283
poleca najtaniej fabryka
FRYDERYKA SCHUBUTHA
Lwów, Rynek 45.

Księgarnia
S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie
poleca
dzieła naukowo pedagoga **Reussnera:**
Najlepsza Metoda
najłatwiejsza do bardzo prędkiego a gruntownego nauczenia się języków obcych bez nauczyciela, z objaśnieniem wymowy i z Kluczem na końcu każdego dzieła:
„Samouczek" **Polsko-niemiecki,** kurs wstępny. (**Elementarz**) po 15, 30, 52 ct. kurs I 90 ct., kurs II. zł. 2 30 — komplet (oba kursy) zł. 3·—.
„Samouczek" **Polsko—francuski,** kurs I. 13 zeszytów, kurs II 24 zeszytów, gramatyka Polsko-Francuska 10 zeszytów po 22 ct., na zaliczkę wysyła się tylko 20, 10 lub przynajmniej 6 zeszytów.
„Samouczek" **Polsko — angielski** kurs I zł. 1·12, kurs II. zł. 1·80, komplet zł. 2·62.
Amerykański **Przewodnik** z rozmówkami angielskimi, wydanie II. znacznie powiększone 75 ct w. a.
„Samouki" **wielcy ludzie,** t. j. 33 życiorysy najsławniejszych ludzi z 16 rycinami, zł. 1·20 zł. w oprawie eleganckiej zł. 2 25.
Petöfi **Aleksander** król poetów węgierskich nieśmiertelny wieszcz i bożyszcze narodu węgierskiego, poeta nad poetami zł. 1 05 w oprawie eleganckiej zł. 1.80. 53
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Firma **Wiktor Berger** Lwów, Akademicka 8.
Pierwszy w kraju bezpośrednio fabryczny skład
ROWERÓW

Steyr Swift fabryk państwowych,
Crescent „Grande luxe" amerykańskie.
George Richard „Marque royale" francuskie.
Premier Helical angielskie.
Ceny ściśle fabryczne, najumiarkowańsze lecz stałe. — **Wybór** zwyż 100 maszyn na składzie. — **Gwarancya** na **dwa** sezony. — **Cenniki** bezpłatnie. — Własny **warstat** fachowo reparacyjny i **szkoła jazdy,**
Poszukuje się zastępców na prowincyi za stosowną prowizyą. 272

Karol Gostyński jawny wspólnik firmy
K. GOSTYŃSKI i J. ALS
we Lwowie plac Halicki l. 3 (telefon Nr. 537).
jako jedyne przez Wysokie c. k Namiestnictwo koncesyonowane 441
Generalne zastępstwo Północno-niemieckiego Lloyda
w Bremie sprzedaje karty okrętowe wyjeżdżającym w kraje zamorskie i udziela wszelkich wyjaśnień bezpłatnie. **Expedycya podróżnych i pakunków 3 — 5 razy miesięcznie do Ameryki północnej, Argentyny, Brazylii, Kanady, Parany i Stanów zjednoczonych.**

POMPY
wszelkiego rodzaju do celów domowych, publicznych, do gospodarstwa, dla budowli i przemysłu.
Pompy inoxydowane
według systemu Bower-Barff nigdy nie rdzewiejące.

WAGI najnowszej ulepszonej konstrukcyi.
Decymalne, centycymalne i przezmianowe wagi mostowe z drzewa i żelaza, dla handlu, ruchu fabryk, rolnictwa i innych przemysłowych celów.
Towarzystwo komandytowe dla fabr. pomp i maszyn.

Katalogi gratis i franko. 410
W. GARVENS Wiedeń I., Wallfischgasse 14.
Otrzymać można przez każdy skład maszyn, handle żelazne lub wprost. Przy zamawianiu trzeba żądać wyraźnie Garvensa inoksydowanych pomp cwent. wag.

Klimatyczne miejsce 2093 stóp nad poziomem morza Północnego **Traunstein w górnej Bawaryi**
od owiednie do kuracyi terenowej z kąpielami mineralnemi i solankowemi **Empfing** (natron, kali, magnezyą. Ordynuje Radca sanitarny dr. L. Pacher) i kąpiele **Traunstein** (tlenek, natrium i magnezya, hydropatyczny zakład według metody księdza Kneippa, ordynuje sławny lekarz zdrojowy dr. Wolf). Saliny, wielka miejska pływalnia, obszerne lasy i spacery w najbliższej okolicy. — Punkt centralny do wycieczek pieszych, wozem i koleją w pobliskie doliny górskie i w góry (Hochfeln z gospodą 58485 stóp) i na Chiemsee. — Widok na bawarskie i salzburskie Alpy. — Dobre hotele i prywatne mieszkania. — Frekwencya 1050 kuracyuszów i przeszło 5000 przejezdnych. — Wyjaśnień udzielają: **Właściciele zakładów Seywald w Empfing,** lekarz prakt. dr. **Wolf zdrój Traunstein i bióro** wydawnicze Franciszka Riedera. 357

Księgarnia H. Altenberga we Lwowie
przygotowała na uroczystość Mickiewiczowską
Portret Mickiewicza
wedle oryginału Horowitza (wielkość 25×33 cm.).
Portret Horowitza uznany jest powszechnie za najlepszy
Ceny są następujące:
25 egzemplarzy 1 zł. 88 ct.
50 egzemplarzy 3 zł. 50 ct.
100 egzemplarzy 6 zł. — ct.
500 egzemplarzy 22 zł. — ct.
1000 egzemplarzy 35 zł. — ct.
Pojedyncze egzemplarze 8 ct.
Wobec tych **nadzwyczaj niskich cen** uprasza się o rychłe zamówienia gdyż nakład wkrótce będzie wyczerpany.
Wszelkie broszury, biografie etc. odnoszące się do Adama Mickiewicza, przez kogokolwiek ogłaszane lub wydane, wysyła najtaniej i najszybciej **Księgarnia H. Altenberga.**
Informacye odwrotną pocztą.

Prezes Rady nadzorczej

Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń

w Krakowie

zawiadamia Członków Towarzystwa mających w myśl §. 84 statutu prawo głosowania, że

trzydzieste siódme zwyczajne

ZGROMADZENIE OGÓLNE

odbędzie się

w piątek dnia 27 maja 1898 roku

o godzinie 10 przed południem

w gmachu Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń przy ul. Basztowej pod l. 8 w Krakowie,

Porządek dzienny obrad tegoż Zgromadzenia jest następujący:

1. Zagajenie przez przewodniczącego.

Sprawy ogólne Towarzystwa:

2. Odczynie protokołu z ostatniego Zgromadzenia ogólnego, odbytego w dniu 26 maja 1897 r.
3. Sprawozdanie Rady nadzorczej z czynności jej dokonanych w ubiegłym trzydziestem siódmym roku istnienia Towarzystwa.
4. Zatwierdzenie wyboru jednego członka Rady nadzorczej (§. 85 lit. b).
5. Zmiana ogólnych postanowień statutu a mianowicie:
   a) §§. **1—6, 83—96, 98—100, 102 i 103** dotychczasowego **„statutu Towarzystwa** Wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, obejmującego zarazem warunki ubezpieczeń **w dziale ubezpieczeń od ognia“,**
   b) §§. **1, 2, 3, 5 i 6 „dodatku do statutu,** obejmującego warunki **ubezpieczeń ziemiopłodów** od szkód przez **grad** zrządzonych“;
   c) artykułu 2 i 5 **„dodatku do statutu,** obejmującego warunki **ubezpieczeń na życie“.**

Dział ubezpieczeń od ognia:

6. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności dokonanych w ubiegłym trzydziestym siódmym roku istnienia tego działu ubezpieczeń
7. Sprawozdanie Komisyi rachunkowej ze złożonych przez Dyrekcyę za ten rok rachunków — i zawiadomienie Zgromadzenia ogólnego o uchwale Rady nadzorczej, powziętej w myśl §. 93 ust. 2 statutu, co do użycia czystej przewyżki osiągniętej w dziale ogniowym, oraz
   wniosek Rady nadzorczej co do:
   I. udzielenia Dyrekcyi absolutoryum z rachunków działu ubezpieczeń od ognia za rok 1897/8 (§. 85 lit. e),
   II wyznaczenia funduszu dyspozycyjnego dla Rady nadzorczej na rok 1898 (§. 85 lit. l).

Dział bezpieczeń od gradu:

8. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności dokonanych w r. 1897/8, t. j. za trzydziesty czwarty rok istnienia działu gradowego.
9. Sprawozdanie komisyi rachunkowej ze złożonych przez Dyrekcyę za ten rok rachunków — i zawiadomienie Zgromadzenia ogólnego o użyciu czystej pozostałości z operacyi gradowej za rok 1897, w myśl §. 40 ust. 2 statutu gradowego, oraz
   wniosek Rady nadzorczej co do udzielenia Dyrekcyi absolutoryum z rachunków działu ubezpieczeń do gradu za rok administracyjny 1897/8.

Dział ubezpieczeń na życie:

10 Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności w tym dziale ubezpieczeń dokonanych w ciągu roku 1897, to jest w dwudziestym ósmym roku istnienia.
11. Sprawozdanie komisyi rachunkowej ze złożonych przez Dyrekcyę za ten rok rachunków — i zawiadomienie zgromadzenia ogólnego o użyciu czystej przewyżki w dziale życiowym, w myśl artykułu 6 statutu życiowego, oraz
   wniosek Rady nadzorczej co do udzielenia Dyrekcyi absolutoryum z rachunków działu ubezpieczeń na życie za r. 1897.

Po załatwieniu spraw, dotyczących Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, odbędzie się

Dwudzieste Trzecie Zgromadzenie Ogólne

członków

Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności w roku 1897.
2. Sprawozdanie Komisyi rachunkowej ze złożonych przez Dyrekcyę za rok 1897 rachunków i
   wnioski Rady nadzorczej co do:
   a) udzielenia Dyrekcyi absolutoryum z rachunków Tow. wzaj kredytu za czas od 1 stycznia 1897 do 31 grudnia 1897,
   b) rozdziału zysku w myśl §. 8 lit. b), c) i f) statutu.
3. Zmiana §. §. 7 i 8 statutu Towarzystwa wzajemnego kredytu.

Kraków, dnia 22 kwietnia 1898.

Józef Męciński

Prezes Rady nadzorczej Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie.

(Przedruk nie będzie płacony).

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich